



Sąd Najwyższy
Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych

**INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI IZBY PRACY,
UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH I SPRAW PUBLICZNYCH
SĄDU NAJWYŻSZEGO W 2017 ROKU**

2018 – wydanie specjalne

BIULETYN
SĄDU NAJWYŻSZEGO
Izba Pracy Ubezpieczeń Społecznych
i Spraw Publicznych

REDAKCJA
Eliza Maniewska

WSPÓŁPRACA
Tomasz Bakalarz, Konrad Kamiński, Dominik Wajda, Marcin Wilczyński

SEKRETARZ REDAKCJI
Izabela Twardowska- Mędrek
tel. 22 530 83 54

WYDAWCA:
Sąd Najwyższy
00-951 Warszawa, Plac Krasińskich 2/4/6
www.sn.pl

I. Ogólna charakterystyka działalności Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w roku 2017.

1. W porównaniu do roku 2016 wpływ spraw w roku sprawozdawczym był mniejszy (łącznie o 379 spraw). Zauważalnie zmniejszyła się liczba spraw wyborczych (repertorium „SW”) oraz spraw, w których przedstawiono Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawne. Nieznacznemu obniżeniu uległa liczba spraw wszczętych przez wniesienie odwołań od uchwał Krajowej Rady Sądownictwa oraz skarg na uchwały organów samorządów zawodowych. W odniesieniu do skarg kasacyjnych wpływ kształtował się na poziomie mniejszym niż w latach ubiegłych, natomiast odnotowano – po raz kolejny z rzędu – wzrost liczby zażaleń. W roku sprawozdawczym do Izby wpłynęły ogółem 2.663 sprawy. Dla porównania w roku 2016 wpłynęło ich 3.042, a w roku 2015 – 3.179. W roku 2017 wpłynęły: 2.164 skargi kasacyjne (o 403 mniej niż w roku 2016), 284 zażalenia (o 34 więcej niż w roku 2016), 18 zagadnień prawnych (o 8 mniej niż w roku 2016), 5 skarg na uchwały podjęte przez organy samorządów zawodowych (o 2 więcej niż w roku 2016) i 32 odwołania od uchwał Krajowej Rady Sądownictwa (o 5 mniej niż w roku 2016). Jeśli chodzi o skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, to ich wpływ, w porównaniu z rokiem 2016, pozostał (w zasadzie) na niezmiennym poziomie (38 w roku sprawozdawczym wobec 39 w roku poprzednim). W roku 2017 do Izby wpłynęły 3 sprawy podlegające rejestracji w repertorium "SW" (wszystkie zainicjowane skargami wniesionymi przez partie polityczne na uchwały Państwowej Komisji Wyborczej w przedmiocie odrzucenia sprawozdania finansowego). Wpływ skarg "na przewlekłość postępowania" (repertorium "SPP") uległ zmniejszeniu o 7 spraw w zestawieniu z rokiem 2016 i ostatecznie zamknął się liczbą 63.

Co się tyczy skarg kasacyjnych kierowanych do Sądu Najwyższego w sprawach publicznych (z zakresu prawa ochrony konkurencji i konsumentów oraz regulacji energetyki, telekomunikacji i poczty oraz transportu kolejowego), charakteryzujących się silnymi związkami z prawem europejskim, znacznym stopniem skomplikowania oraz fundamentalnym znaczeniem dla kształtowania stosunków społeczno-gospodarczych, to ich wpływ w roku sprawozdawczym ukształtował się na poziomie 88 spraw (w porównaniu z rokiem 2016 nastąpił wzrost o 20 spraw).

Umacnia się przewaga spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych nad sprawami z zakresu prawa pracy. W roku sprawozdawczym wśród ogółu skarg kasacyjnych, które wpłynęły do Izby, aż 1.333 zostały wniesione w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, a 746 - w sprawach z zakresu prawa pracy. Wśród zażaleń ta proporcja kształtowała się na poziomie wynoszącym odpowiednio 209 i 74.

W przypadku skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, 24 z nich zostało wniesionych w sprawach z zakresu prawa pracy, a 13 – w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (proporcja odwrotna niż przy skargach kasacyjnych i zażaleniach).

W roku sprawozdawczym przeważał wpływ zagadnień prawnych z zakresu ubezpieczeń społecznych (9 spraw) nad zagadnieniami z zakresu prawa pracy (5),

podczas gdy w roku 2016 proporcje te były wyrównane (po 11 z każdej kategorii). Gdy chodzi o zagadnienia prawne, które zostały w roku sprawozdawczym przekazane do rozstrzygnięcia przez skład powiększony, to 2 z nich dotyczyły problematyki prawa pracy a 5 - ubezpieczeń społecznych.

W roku 2017, podobnie jak w latach ubiegłych, nie wpłynęła ani jedna sprawa kwalifikująca się do rozpoznania przez Kolegium Arbitrażu Społecznego.

2. Analizę spraw załatwionych w roku 2017 wypada rozpocząć od poczynienia uwagi natury ogólnej, że w trakcie całego okresu sprawozdawczego Izba funkcjonowała przy niepełnej obsadzie orzeczniczej (na 21 stanowisk sędziowskich przypadających ogółem na Izbę - wliczając stanowisko, które piastuje sędzia aktualnie sprawujący funkcję Pierwszego Prezesa SN - jedno pozostawało nieobsadzone). Ten brak - mimo przejściowego wsparcia, jakiego Izbie udzielili 3 sędziowie sądów apelacyjnych delegowani przez Ministra Sprawiedliwości na okresy trzymiesięczne do pełnienia czynności sędziowskich w Sądzie Najwyższym - w korelacji ze stale wzrastającym stopniem złożoności problemów prawnych, z jakimi Izba boryka się w bieżącej pracy orzeczniczej, musiał znaleźć odzwierciedlenie w liczbie załatwień. O ile w roku 2016 załatwiono łącznie 3.225 spraw, o tyle w roku sprawozdawczym 3.042 sprawy (o 183 mniej), przy czym - co należy wyraźnie podkreślić - liczba załatwień w roku 2017 (2.373 sprawy) była i tak zdecydowanie wyższa w porównaniu do roku 2015.

Wyraźny wzrost załatwień w okresie sprawozdawczym w porównaniu z rokiem 2016 dotyczy przede wszystkim skarg kasacyjnych (z 2.340 do 2.552), natomiast w przypadku zażaleń ten parametr kształtuje się na niższym poziomie (w okresie sprawozdawczym załatwiono 297 zażaleń wobec 291 w roku 2016). W ogólnym zarysie struktura załatwień - poza skargami kasacyjnymi i zażaleniami - przedstawia się następująco: na 3.042 sprawy załatwione w roku sprawozdawczym 59 z nich zostało zainicjowanych skargami na przewlekłość postępowania, 29 – skargami o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, 35 - odwołaniami od uchwał Krajowej Rady Sądownictwa, 14 - wnioskami o rozstrzygnięcie zagadnień prawnych, po 3 - skargami partii politycznych na uchwały Państwowej Komisji Wyborczej oraz skargami na uchwały organów samorządów zawodowych, natomiast 50 spraw wszczęto w innym trybie.

Warto zaznaczyć, że w roku 2017 - w następstwie zdecydowanie mniejszego wpływu zagadnień prawnych - istotnemu obniżeniu uległa liczba załatwień w odniesieniu do tych spraw. Podczas gdy w roku 2016 załatwiono ogółem 35 spraw z tego zakresu, to w roku 2017 ich liczba ukształtowała się na poziomie 14 spraw, przy czym w 10 z nich podjęto uchwały, dokonując wykładni przepisów, które wzbudzały poważne wątpliwości prawne lub których stosowanie wywoływało rozbieżności w orzecznictwie, zaś w 4 przypadkach odmówiono udzielenia odpowiedzi na pytania prawne. Uchwały podjęte w składach powiększonych (5) dotyczyły kwestii prawnych z zakresu prawa pracy oraz ubezpieczeń społecznych (po 2 uchwały w odniesieniu do każdej kategorii). W jednym przypadku natomiast przedmiot analizy obejmował problematykę ochrony konkurencji i konsumentów. Wśród uchwał podjętych w składach zwykłych (5), przeważały te, w których zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia w trybie art. 390 § 1 k.p.c. przedstawiono w sprawach z zakresu

ubezpieczeń społecznych (4), natomiast jedna uchwała dotyczyła wątpliwości zgłoszonych przez sąd odwoławczy w toku rozpoznawania sprawy z zakresu prawa pracy.

Na wstępnym etapie ("przedsądu") badania skarg kasacyjnych i skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w 1.408 przypadkach wydano postanowienie o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania, przy czym 11 odmów dotyczyło skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Liczba ta uległa zwiększeniu w porównaniu do lat poprzednich (1.444 w 2016 r. oraz 1.101 w 2015 r.). W roku sprawozdawczym odsetek skarg kasacyjnych, których nie przyjęto do rozpoznania (1.397) ukształtował się na poziomie wynoszącym 54,7% ogólnej liczby skarg załatwionych (2.552).

Gdy chodzi o możliwe warianty zakończenia spraw rozpoznanych w postępowaniu kasacyjnym, to w 553 przypadkach skargi uwzględniono (w tym 30 spraw zakończono wydaniem orzeczenia reformatoryjnego), a w 326 sprawach skargi zostały oddalone. Liczba spraw, w których skargi uwzględniono wzrosła w porównaniu z rokiem 2016 (354). Utrzymuje się zbliżona liczba obu typów rozstrzygnięć skarg kasacyjnych. Pozwala to na podtrzymanie tezy, że w sprawach należących do kognicji Izby, zasadniczym motywem przyjmowania skarg kasacyjnych do rozpoznania jest waga (także społeczna) zagadnień prawnych w nich występujących, a nie wada zaskarżonego orzeczenia.

Co się tyczy spraw rozpoznawanych w postępowaniu zażaleniowym, to w roku sprawozdawczym oddalono zażalenia w 146 sprawach, natomiast w 98 przypadkach zażalenia zostały uwzględnione.

W odniesieniu do skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, które zostały zakwalifikowane do merytorycznego rozpoznania, należy stwierdzić, że nie uwzględniono żadnej z nich, natomiast w 5 sprawach skargi zostały oddalone.

Jeśli chodzi o skargi na przewlekłość postępowania, to w roku 2017 oddalono 21 takich skarg na ogólną liczbę (59) załatwionych w okresie sprawozdawczym.

W roku sprawozdawczym trzykrotnie zwracano się do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z pytaniami prejudycjalnymi (dla porównania - w 2016 r. takie pytanie zadano w jednej sprawie).

3. Ogólna liczba spraw pozostałych do załatwienia po zamknięciu roku sprawozdawczego, ukształtowała się na poziomie 1.885 spraw, a więc uległa zdecydowanemu obniżeniu (o 379 spraw) względem pozostałości z poprzedniego okresu (2.264 sprawy). Tę pozytywną okoliczność – zważywszy na niepełną obsadę stanowisk sędziowskich w Izbie, a także ze względu na brak wpływu spraw inicjowanych przez wniesienie protestów wyborczych (referendalnych), które podlegają priorytetowemu rozpoznaniu - można uzasadnić wysokim stopniem zaangażowania sędziów oraz personelu pomocniczego (asystentów i urzędników sądowych) w wykonywanie codziennej pracy orzeczniczej.

Wśród pozostałości przeważają sprawy wszczęte wniesieniem skarg kasacyjnych (1.777). Ponadto do rozpoznania w kolejnym roku pozostało 45 zażaleń, 31 skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, 9 skarg

na przewlekłość postępowania, 7 zagadnień prawnych, po 2 skargi na uchwały organów samorządów zawodowych oraz uchwały Państwowej Komisji Wyborczej w przedmiocie odrzucenia sprawozdania finansowego, 2 odwołania od uchwał Krajowej Rady Sądownictwa oraz 10 spraw innego rodzaju.

4. W roku sprawozdawczym opublikowano w zbiorze urzędowym „Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych” 170 orzeczeń izbowych, a wśród nich: 13 uchwał (w tym 4 podjęte w składzie siedmioosobowym), 133 wyroki, 23 postanowienia oraz 1 zarządzenie.

Orzeczenia wydawane w Izbie cieszą się szerokim zainteresowaniem mediów tradycyjnych i elektronicznych. Są omawiane i komentowane zarówno na bieżąco, jak i w zestawieniach obrazujących tzw. linie orzecznicze. Dotyczy to również wszelkiego rodzaju poradników praktycznych opracowywanych w zakresie szeroko rozumianej problematyki kadrowo-płacowej. W roku 2017 opublikowano 26 glos do orzeczeń izbowych (w tym 17 aprobusujących), co oznacza spadek w porównaniu z rokiem poprzednim (48).

5. Sędziowie orzekający w Izbie - poza pracą orzeczniczą - zajmowali się w roku sprawozdawczym także działalnością naukową, dydaktyczną i publicystyczną, jak również brali czynny udział w wielu konferencjach naukowych i szkoleniach, nierzadko występując w charakterze referentów i moderatorów. W szczególności prowadzili szkolenia dla sędziów sądów powszechnych jako osoby cieszące się wysokim autorytetem oraz wiedzą i doświadczeniem zawodowym.

II. Uchwały podjęte w składach powiększonych.

1. Sprawy z zakresu prawa pracy.

W roku 2017 Sąd Najwyższy w składzie siedmioosobowym podjął dwie uchwały w sprawach z zakresu prawa pracy. W pierwszej z nich z 28 czerwca 2017 r., **III PZP 1/17** (LEX nr 2310032) przedmiotem rozstrzygnięcia była wykładnia art. 36 ust. 2 oraz art. 38 ust. 3, 4 i 5 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych w związku z art. 52 § 1 k.p. W dotychczasowej judykaturze wątpliwości wzbudzała kwestia, czy pracownikowi samorządowemu, w razie rozwiązania z nim stosunku pracy na podstawie art. 52 § 1 k.p., przysługuje jednorazowa odprawa przewidziana w art. 36 ust. 2 oraz art. 38 ust. 3, 4 i 5 ustawy o pracownikach samorządowych. Sąd Najwyższy w składzie powiększonym zaprezentował stanowisko, że rozwiązanie stosunku pracy w trybie określonym w art. 52 § 1 pkt 1 k.p. nie wyklucza prawa pracownika samorządowego do jednorazowej odprawy emerytalnej przewidzianej w art. 36 ust. 2 w związku z art. 38 ust. 3 i 5 ustawy o pracownikach samorządowych. Zdaniem Sądu Najwyższego, nie można zakładać, że rozwiązanie umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 k.p. nigdy nie pozostaje w związku z przejściem pracownika na emeryturę i dlatego prawo do odprawy emerytalnej nie jest uzależnione od sposobu (przyczyny) rozwiązania stosunku pracy. Nadto, regulacja zawarta w art. 38 ust. 5 ustawy o pracownikach samorządowych nie wyłącza okresów zakończonych rozwiązaniem stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika z ogólnego stażu pracowniczego, od którego zależy nabycie prawa do odprawy emerytalnej. W związku

z tym przy założeniu, że rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 k.p. stanowi automatyczną przeszkodę w uzyskaniu jednorazowej odprawy emerytalnej (rentowej), powstałaby absurdalna sytuacja, w której okresy zatrudnienia zakończone w taki sposób, należałoby wliczać do stażu uprawniającego do nabycia odprawy, przy czym samo prawo do tego świadczenia byłoby wyłączone z uwagi na sposób rozwiązania stosunku pracy. Zauważono także, że te same okoliczności będące następstwem naruszenia przez pracownika jego podstawowych obowiązków mogą uzasadniać zarówno wypowiedzenie stosunku pracy, jak i jego rozwiązanie bez wypowiedzenia z winy pracownika a wybór sposobu rozwiązania stosunku pracy z pracownikiem byłby pozostawiony swobodnemu uznaniu pracodawcy. Uzależnienie prawa pracownika do otrzymania jednorazowej odprawy emerytalnej od wyłącznego uznania pracodawcy różnicowałoby zaś w sposób nieuzasadniony sytuację prawną pracowników, bo ich uprawnienia zagwarantowane ustawowo w istocie zależałyby wyłącznie od woli pracodawcy.

W drugiej sprawie z zakresu prawa pracy Sąd Najwyższy w składzie powiększonym zajmował się problematyką wysokości ryczału za nocleg w podróży służbowej, jaki przysługuje kierowcy wykonującemu przewozy międzynarodowe, zatrudnionemu u innego pracodawcy niż państwowa lub samorządowa jednostka sfery budżetowej. W uchwale z 26 października 2017 r., **III PZP 2/17** (Biul. SN 2017 nr 10, s. 19-20) przyjęto, że ryczałt za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym może zostać określony w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę poniżej 25% limitu, o którym mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. Uzasadniając taki pogląd skład powiększony Sądu Najwyższego wywiódł w szczególności, że pozbawienie mocy prawnej art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców wskutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15 (OTK-A 2016, poz. 93), przewartościowało sytuację prawną. Nie jest to jednak równoznaczne ze stwierdzeniem, że kierowcom transportu międzynarodowego (mającym status pracownika) w ogóle nie przysługują należności z tytułu podróży służbowej. W następstwie stanu prawnego ukształtowanego przywołanym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, do świadczeń przysługujących pracownikom - kierowcom w transporcie międzynarodowym mają więc zastosowanie ogólne reguły rozliczania podróży służbowych przewidziane w art. 77⁵ k.p. Zastosowanie takiej podstawy prawnej wynika z art. 5 k.p. i art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców. Kompleksowa wykładnia odpowiednich rozwiązań normatywnych przyjętych w Kodeksie pracy, ustawie o czasie pracy kierowców oraz rozporządzeniach wykonawczych doprowadziła Sąd Najwyższy w składzie powiększonym do uznania, że u pracodawcy sektora „prywatnego” ryczałt za nocleg może być ustalony w układzie zbiorowym

pracy, regulaminie pracy albo umowie o pracę na niższym poziomie niż przewidują to rozporządzenia wykonawcze. Istotne jest jednak to, że sąd ma prawo (obowiązek) dokonania szacunkowej oceny, czy przyjęty u konkretnego pracodawcy limit ryczałtu, pozwala kierowcy realnie zaspokoić potrzeby noclegowe w warunkach godnych i służących regeneracji organizmu. Przy ustalaniu kwoty należnej z tego tytułu zachodzi konieczność uwzględnienia indywidualnych okoliczności sprawy, a gdyby ściśle ustalenie wysokości żądania było niemożliwe lub okazałoby się nader utrudnione, to sąd ma prawo skorzystać z art. 322 k.p.c.

2. Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych.

W roku 2017 Sąd Najwyższy w składzie siedmioosobowym podjął dwie uchwały w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, przy czym obie dotyczyły prawa do renty rodzinnej. W pierwszym przypadku Sąd Najwyższy rozstrzygał problem przedstawiony we wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, czy na podstawie art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest prawnie dopuszczalne nabycie prawa do renty rodzinnej po osobie, która - nie spełniając warunków ustawowych - pobierała świadczenie emerytalne lub rentowe wskutek błędnej decyzji organu rentowego. W uchwale z 26 kwietnia 2017 r., **III UZP 1/17** (OSNP 2017 nr 9, poz. 114) stwierdzono, że uprawniony członek rodziny nabywa prawo do renty rodzinnej po osobie, która w chwili śmierci, pomimo niespełniania warunków, miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy na skutek błędu organu rentowego. W uzasadnieniu tej wykładni Sąd Najwyższy wywiódł, że weryfikacja błędnej decyzji organu rentowego w odniesieniu do osoby, która już nie żyje, nie jest dopuszczalna w postępowaniu o przyznanie renty rodzinnej po osobie zmarłej. W konsekwencji pozbawienie osoby pobierającej rentę rodzinną prawa do tego świadczenia, motywowane błędem organu rentowego, nie jest dopuszczalne tak długo, jak ustalone przez ten organ prawo do emerytury (renty) nie zostało zweryfikowane, a to mogłoby nastąpić jedynie za życia emeryta (rencisty). Koresponduje to z orzecnictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a nadto uwzględnia funkcję renty rodzinnej wynikającą z jej majątkowego i alimentacyjnego charakteru. Zdaniem Sądu Najwyższego, mimo że organ rentowy ma prawo korygowania własnych błędów, to jednak może podejmować stosowne działania tylko w granicach określonych ustawą. Z tej przyczyny niedopuszczalne byłoby zagwarantowanie organowi uprawnienia do weryfikacji decyzji w sposób dowolny. Uchybienia organu rentowego, który wykonuje zadania publiczne (na zasadach podobnych, jak czynią to organy administracji publicznej), nie powinny bowiem powodować ujemnych następstw dla obywateli (ubezpieczonych) działających w dobrej wierze.

W kolejnej sprawie (uchwała składu siedmiu sędziów z 25 maja 2017 r., **III UZP 2/17**, LEX nr 2291406) - w odpowiedzi na pytanie prawne przedstawione przez zwykły skład Sądu Najwyższego - został wyrażony pogląd, że umowne, także dorozumiane ustalenie i dostarczanie po rozwodzie środków utrzymania na rzecz małżonka rozwiedzionego uznanego za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, nie może być uznane za prawo do alimentów w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia

1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W uzasadnieniu tego stanowiska wskazano, że źródłem obowiązku alimentacyjnego jest ustawa, a umowa zawierana między małżonkami - także w formie dorozumianej - może jedynie potwierdzić i konkretyzować ten obowiązek. Aby rozwiedziony małżonek mógł uzyskać prawo do renty rodzinnej konieczne jest więc: po pierwsze, istnienie ustawowego obowiązku alimentacyjnego z art. 60 k.r.o., a po drugie, zawarcie (także konkludentne) konkretyzującej go umowy stron. Małżonek wyłącznie winny rozwodu nie może więc dochodzić „ustalenia” prawa do alimentów na drodze sądowej, gdyż realizowane świadczenie wykracza poza ustawowy zakres prawa do alimentów.

3. Sprawy z zakresu prawa ochrony konkurencji i konsumentów, regulacji energetyki, telekomunikacji i transportu kolejowego.

W odniesieniu do tej problematyki Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów podjął w roku 2017 jedną uchwałę (z 22 czerwca 2017 r., III SZP 2/16, LEX nr 2308312), stwierdzając w niej, że przyłączem kanalizacyjnym w rozumieniu art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków jest przewód łączący wewnętrzną instalację kanalizacyjną zakończoną studzienką w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, na odcinku od studzienki do sieci kanalizacyjnej, natomiast przyłączem wodociągowym w rozumieniu art. 2 pkt 6 tej ustawy - przewód łączący sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług na całej swojej długości). W uzasadnieniu uchwały wywiedziono, że językowa wykładnia art. 2 pkt 5 ustawy skłania do przyjęcia tezy, zgodnie z którą w treści tego przepisu przedstawiono opisy tylko dwóch wariantów przyłącza kanalizacyjnego, przy czym zastosowanie każdego z nich zostało uzależnione od kwestii techniczno-faktycznej, jaką jest istnienie studzienki na nieruchomości wymagającej podłączenia do sieci. Jeżeli między instalacją kanalizacyjną w budynku a siecią kanalizacyjną jest studzienka, to do wyznaczenia granic przyłącza stosuje się tylko ten fragment art. 2 pkt 5 ustawy, który brzmi następująco: „odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku”. Wykładnia językowa tego fragmentu przepisu prowadzi natomiast do wniosku, że sformułowanie „za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku” może oznaczać jedynie ten odcinek przewodu kanalizacyjnego, który znajduje się już za studzienką i kończy się na sieci. Taką wykładnię wzmacnia przyjęta w przepisie perspektywa, w myśl której będący przyłączem kanalizacyjnym odcinek przewodu jest definiowany od strony wewnętrznej instalacji kanalizacyjnej w nieruchomości odbiorcy w kierunku sieci kanalizacyjnej. Z kolei, podejmując wykładnię pojęcia „przyłącze wodociągowe”, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że definicja legalna tego przyłącza prowadzi do wniosku, iż jego punktem początkowym jest koniec istniejącej sieci wodociągowej a punktem końcowym wewnętrzna instalacja wodociągowa w nieruchomości odbiorcy usług wraz z zaworem za wodomierzem głównym, który stanowi ostatni (z perspektywy przyłącza i przepisów budowlanych) element „instalacji zimnej wody doprowadzanej z sieci wodociągowej”.

III. Uchwały podjęte w składach zwykłych.

1. Sprawy z zakresu prawa pracy.

W roku sprawozdawczym w sprawach z tego zakresu, Sąd Najwyższy tylko w jednym przypadku analizował kwestie prawne wzbudzające poważne wątpliwości w praktyce orzeczniczej sądów powszechnych. Zagadnienie przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia, zostało ujęte w formie trzech pytań: 1) czy Biuro byłego Prezydenta RP utworzone przez byłego Prezydenta RP na podstawie art. 4 ustawy z dnia 30 maja 1996 r. o uposażeniu byłego Prezydenta RP i § 1 Zarządzenia nr 14 Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 września 1996 r. w sprawie warunków techniczno-organizacyjnych oraz trybu przekazywania środków na utworzenie i funkcjonowanie biur byłych Prezydentów jest jednostką organizacyjną, która spełnia kryteria do uznania go za pracodawcę w rozumieniu art. 3 k.p. czy też pracodawcą osób zatrudnionych w Biurze jest były Prezydent RP?; 2) czy stosunek pracy pracownika Biura byłego Prezydenta RP wygasa wraz ze śmiercią byłego Prezydenta RP? oraz 3) czy w razie śmierci byłego Prezydenta RP, który utworzył Biuro byłego Prezydenta RP, pracownik Biura byłego prezydenta RP jest przejmowany na zasadach określonych w art. 23¹ § 1 k.p. przez Kancelarię Prezydenta RP?

W sentencji uchwały z 1 lutego 2017 r., **III PZP 11/16** (OSNP 2017 nr 6, poz. 65) Sąd Najwyższy, częściowo udzielając odpowiedzi na pytania prawne sądu odwoławczego, wyraził pogląd, że pracodawcą pracowników zatrudnionych w Biurze byłego Prezydenta RP jest to Biuro, a ich stosunki pracy wygasają z dniem śmierci byłego Prezydenta RP. Przyjmując takie założenie Sąd Najwyższy argumentował, że Biuro byłego Prezydenta RP posiada odrębność organizacyjną i finansową, a skoro jest jednostką organizacyjną zatrudniającą pracowników w swoim imieniu, to jest ich pracodawcą w rozumieniu art. 3 k.p. W razie śmierci byłego Prezydenta RP zachodzi trwały brak osoby uprawnionej do dokonywania za pracodawcę czynności w sprawach z zakresu prawa pracy. Nie istnieje zatem podmiot uprawniony do przeprowadzenia czynności likwidacyjnych Biura, w tym do rozwiązania stosunków pracy z zatrudnionymi tam pracownikami. W takiej sytuacji przepisy prawa pracy nie przewidują wygaśnięcia stosunku pracy i konieczne staje się zastosowanie instytucji prawa pracy najbardziej zbliżonej do rozpatrywanego przypadku, a taką jest wygaśnięcie stosunku pracy spowodowane śmiercią pracodawcy będącego osobą fizyczną (art. 63² k.p.).

2. Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych.

W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych w roku 2017 Sąd Najwyższy w składzie zwykłym podjął dwie uchwały. W pierwszej z nich przedmiotem analizy była kwestia związana z ustaleniem wysokości emerytury wojskowej. W uchwale z 23 maja 2017 r., **III UZP 4/17** (OSNP 2017 nr 11, poz. 148) Sąd Najwyższy rozstrzygnął, że art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin ma zastosowanie do przychodu osiągniętego z tytułu umowy o pracę zawartej na podstawie Artykułu V 5.1 umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy

Transformacji (HQ SACT) dotyczącej ustanowienia i wsparcia Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) NATO na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, podpisanej 13 kwietnia 2005 r. w Brukseli. Uzasadniając takie stanowisko Sąd Najwyższy wyjaśnił, że warunkiem wyłączenia z polskiego systemu ubezpieczeniowego, spowodowanego realizacją kompetencji wynikającej z art. 48 ust. 2 przepisów dotyczących Personelu Cywilnego NATO, powinno być zawarcie odpowiedniej umowy międzynarodowej oraz jej ratyfikacja. Taka umowa - dotycząca ustanowienia i wsparcia Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) NATO na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej - została zawarta między Rządem RP a Dowództwem Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy Transformacji (HQ SACT) w dniu 13 kwietnia 2005 r. w Brukseli. Nie została natomiast zawarta umowa będąca skutkiem wyboru przez Naczelnego Sojuszniczego Dowódcę Transformacji metody ubezpieczenia (umowa grupowego ubezpieczenia na życie z wybranym ubezpieczycielem). Z normatywnego punktu widzenia sytuacja pracowników Personelu Cywilnego NATO sprowadza się do tego, że podlegają oni zabezpieczeniu społecznemu Państwa przyjmującego, zaś umowa z ubezpieczycielem uzupełnia krajową formę ochrony emerytalnej. Oznacza to w szczególności, że przychód osiągany z tytułu zatrudnienia w JFTC jest przychodem, który należy uwzględnić w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne według prawa polskiego, bowiem trzeba go zakwalifikować jako „przychód z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego” w rozumieniu art. 40 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin. Następstwem takiego stanu rzeczy jest dopuszczalność obniżenia przez organ rentowy emerytury wojskowej pobieranej przez osobę zainteresowaną.

Problematyka ustalenia wysokości emerytury wypłacanej w ramach powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych była przedmiotem uchwały z 19 października 2017 r., **III UZP 6/17** (Biul.SN 2017 nr 10 s. 19). Sąd Najwyższy wyraził w niej pogląd, że przy ustalaniu wysokości emerytury na podstawie art. 26 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ubezpieczonemu, o którym mowa w art. 55 w związku z art. 55a ust. 1 tej ustawy, podstawę obliczenia świadczenia pomniejsza się o sumę kwot emerytury pobranej przed ustaleniem prawa do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego w wysokości przed obliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne także wtedy, gdy zainteresowany spełnił warunki uprawniające do emerytury, określone w art. 27 ustawy, przed 1 maja 2015 r. a z wnioskiem o świadczenie wystąpił po tej dacie. Zdaniem Sądu Najwyższego, złożenie wniosku emerytalnego, o którym stanowi art. 116 ust. 1 wymienionej ustawy, jest warunkiem koniecznym dla dopełnienia, urzeczywistnienia i konkretyzacji prawa do emerytury, które przysługuje z mocy ustawy. Rozpoznanie takiego wniosku przez organ rentowy wymaga potwierdzenia istnienia prawa do emerytury oraz jej wysokości według stanu prawnego aktualnego w dacie złożenia wniosku. Innymi słowy, prawem nabytym do emerytury jest prawo po spełnieniu warunków ustawowych (art. 100 ustawy), a nie prawo do emerytury w określonej wysokości, która może być wyliczona dopiero wówczas, gdy ubezpieczony złoży wniosek o wypłatę świadczenia. W ocenie Sądu Najwyższego, gwarantowana prawnie

możliwość skorzystania z przywileju przejścia na wcześniejszą emeryturę (oraz jej pobierania) na podstawie przepisów szczególnych dotyczących emerytur dla niektórych grup ubezpieczonych, uzasadnia i proporcjonalnie usprawiedliwia pomniejszenie podstawy wymiaru emerytury ustalonej na podstawie art. 24 ust. 1 i nast. ustawy o emeryturach i rentach z FUS o sumy uprzednio pobranych wcześniejszych emerytur, przy zastosowaniu mechanizmu ustalania wysokości świadczeń emerytalnych w zależności od proporcjonalnego prognozowanego „średniego trwania życia” osoby uprawnionej, ponieważ osobom uprawnionym do takich samych rodzajowo świadczeń powinna przysługiwać emerytura ustalana według takich samych (równych) zasad obliczania jej wysokości, bez względu na datę złożenia wniosku emerytalnego.

3. Sprawy z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów, regulacji energetyki, telekomunikacji i transportu kolejowego.

Z tego zakresu w roku sprawozdawczym nie podjęto żadnej uchwały, a w jednej sprawie Sąd Najwyższy odmówił udzielenia odpowiedzi na pytanie prawne sądu odwoławczego, którego istota sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy nałożenie w art. 3 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw na przedsiębiorcę obowiązku wprowadzania do obrotu paliwa ciekłego spełniającego wymogi jakościowe wynikające z przepisów prawa i penalizacja niewywiązania się z tego obowiązku jako czynu zawinionego w świetle art. 31 tej ustawy wyłącza możliwość objęcia tego obowiązku przepisem art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne, jeżeli w koncesji nie określono dodatkowych wymogów określających jakość tego paliwa (postanowienie z 20 grudnia 2017 r., III SZP 3/17).

4. Rozstrzygnięcia w kwestiach proceduralnych.

W odniesieniu do kwestii proceduralnych Sąd Najwyższy w roku 2017 wydał dwie uchwały, wyjaśniając w nich wątpliwości sądów odwoławczych a w trzech przypadkach odmówił podjęcia uchwały. W pierwszej kolejności należy wskazać na uchwałę z 29 czerwca 2017 r., III UZP 5/17 (OSNP 2018 nr 1, poz. 6), w której przyjęto, że sprawy dotyczące odstąpienia od żądania zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego (art. 84 ust. 8 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych) należą do właściwości rzeczowej sądów okręgowych (art. 477⁸ § 1 k.p.c.). Podstawą takiego stwierdzenia była argumentacja, że szczególna regulacja art. 477⁸ § 2 k.p.c. (wprowadzająca wyjątki od reguły z art. 477⁸ § 1 k.p.c.) powinna być wykładana ściśle. Zatem, skoro art. 477⁸ § 2 pkt 1 k.p.c. stanowi, że do właściwości rzeczowej sądów rejonowych należą „sprawy o zasiłek chorobowy” a nie „sprawy dotyczące zasiłku chorobowego”, to w sprawie, której przedmiotem jest odstąpienie organu rentowego od żądania zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego, ma zastosowanie ogólna reguła art. 477⁸ § 1 k.p.c.

W uchwale z 8 listopada 2017 r., III UZP 7/17 (LEX nr 2387087) Sąd Najwyższy przesądził, że istnienie jakichkolwiek stosunków prawnych łączących ubezpieczonego z pracodawcą, u którego działa związek zawodowy, nie ma znaczenia dla skuteczności

udzielenia pełnomocnictwa przedstawicielowi tego związku zawodowego (art. 465 § 1 k.p.c.). W ocenie Sądu Najwyższego, z art. 465 § 1 k.p.c. nie sposób wyinterpretować, że relacja zachodząca między ubezpieczonym a związkiem zawodowym (przedstawicielem tego związku), musi przybierać kwalifikowaną postać. W art. 465 § 1 k.p.c. dokonano wyraźnego rozróżnienia między mocodawcą (którym jest pracownik lub ubezpieczony) a pełnomocnikiem procesowym. Tym ostatnim może zostać ustanowiony przedstawiciel związku zawodowego i brak podstaw do przyjęcia dodatkowego warunku polegającego na konieczności istnienia określonego stosunku prawnego między ubezpieczonym a pracodawcą, u którego działa związek zawodowy.

W uzasadnieniu postanowienia z 14 marca 2017 r., **III SZP 1/17** (LEX nr 2261733) Sąd Najwyższy przypomniał, że zagadnienie prawne przedstawione do rozstrzygnięcia nie może sprowadzać się do pytania o możliwy sposób rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu odwoławczym. Dlatego odmówił podjęcia uchwały na zgłoszone przez sąd drugiej instancji wątpliwości, czy niedołączenie do akt sprawy sądowej pełnomocnictwa podmiotu, który był stroną postępowania przed Prezesem UOKiK, ale nie wniósł odwołania od decyzji tego organu, w zakresie będącym przedmiotem postępowania sądowego, wywołuje skutek w postaci nieważności postępowania cywilnego, jeżeli stosowne pełnomocnictwo znajduje się w aktach sprawy administracyjnej dotyczącej zawarcia porozumienia ograniczającego konkurencję, które zostały dołączone do akt sądowych, w sytuacji gdy sąd pierwszej instancji dokonywał doręczeń jedynie temu pełnomocnikowi, sąd drugiej instancji bezskutecznie wzywał do złożenia dokumentu pełnomocnictwa i potwierdzenia czynności pełnomocnika, a podmiot, który był stroną w postępowaniu administracyjnym przed Prezesem UOKiK, ale nie wniósł odwołania w zakresie będącym przedmiotem postępowania sądowego, nie podejmował - ani osobiście, ani przez pełnomocnika - żadnych czynności w postępowaniu sądowym.

Postanowieniem z 12 września 2017 r., **III SZP 2/17** (LEX nr 2397586), Sąd Najwyższy odmówił udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy sąd powszechny jest kompetentny do oceny umocowania osoby objętej aktem jej powołania na wolne stanowisko Prezesa Trybunału Konstytucyjnego do dokonywania czynności za Prezesa Trybunału Konstytucyjnego jako stroną albo uczestnika postępowania cywilnego, jeżeli z kopii dokumentów złożonych do akt mogą wynikać wątpliwości odnośnie do przewidzianej w art. 194 ust. 2 Konstytucji RP przesłanki przedstawienia przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału Konstytucyjnego kandydatów na to stanowisko. Podłożem takiego rozstrzygnięcia było stwierdzenie, że podstawowy problem prawny w tej sprawie sprowadzał się do wyjaśnienia, czy Prezes TK (podobnie jak Prezydent RP) w ogóle może być stroną (uczestnikiem) postępowania cywilnego. Takiego problemu jednak sąd odwoławczy nie przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozważenia ani też nie rozstrzygnął go we własnym zakresie. Tymczasem wyjaśnienie tej kwestii warunkowało możliwość udzielenia odpowiedzi na problemy ujęte w formie pytań przedstawionych w sentencji postanowienia sądu drugiej instancji. Brak ten uniemożliwił Sądowi Najwyższemu bezpośrednio (w formie uchwały) odniesienie się do problemów zasygnalizowanych przez sąd odwoławczy. W wyniku drobiazgowo przeprowadzonej analizy prawnej Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że Prezes

Trybunału Konstytucyjnego nie został wyposażony w zdolność sądową, a to miało znaczenie decydujące dla dopuszczalności prowadzenia postępowania sądowego. W konsekwencji, rozstrzyganie szczegółowych problemów prawnych przedstawionych przez sąd odwoławczy, było bezprzedmiotowe, bo nie miałyby żadnego wpływu na wynik postępowania.

Na koniec tej części sprawozdania warto wspomnieć o postanowieniu z 18 stycznia 2017 r., **III SPZP 2/16** (LEX nr 2203501), którym odmówiono podjęcia uchwały w zakresie wątpliwości, czy na etapie rozpoznania wniosku o nadanie wyrokowi klauzuli wykonalności dopuszczalna jest skarga na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy zauważył, że w okresie między datą wydania przez sąd odwoławczy postanowienia o przedstawieniu zagadnienia prawnego, a dniem, w którym odbyło się posiedzenie Sądu Najwyższego, doszło do istotnej zmiany stanu prawnego. Nowelizacja ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, która weszła w życie 6 stycznia 2017 r., dotyczyła przepisów, będących przedmiotem pytania prawnego sądu odwoławczego. Nowe przepisy - z uwagi na brak regulacji przejściowych - mają zastosowanie w postępowaniu, które toczy się przed sądem pytającym, a nie były analizowane przez ten sąd. Niemożliwa więc była ocena, czy ich brzmienie będzie w dalszym ciągu źródłem wątpliwości prawnych sądu pytającego.

IV. Wyroki i postanowienia w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych.

1. Sprawy z zakresu prawa pracy.

1.1. Źródła prawa pracy.

Zagadnienia dotyczące źródeł prawa pracy stanowią w orzecznictwie Sądu Najwyższego na ogół punkt wyjścia do dalszych rozważań nad prawami lub obowiązkami stron stosunku pracy, w szczególności świadczeniami należnymi pracownikom. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na wyrok z 12 października 2017 r., **II PK 269/16** (LEX nr 2401825), w którym uznano za prawnie dopuszczalną możliwość jednostronnego uchylenia przez pracodawcę ustalonego wcześniej regulaminu wynagradzania, gdy propozycja zastąpienia go nowym regulaminem została odrzucona przez związki zawodowe, mimo zagrożenia upadłością pracodawcy. Z kolei, w wyroku z 11 kwietnia 2017 r., **II PK 55/16**, (LEX nr 2310111). Sąd Najwyższy stwierdził, że postanowienia pakietu socjalnego zawartego przez inwestora ze związkami zawodowymi, działającymi jedynie w prywatyzowanej spółce, nie mogą obejmować pracowników spółek zależnych, które nie były stronami tego porozumienia zbiorowego.

1.2. Równe traktowanie w stosunkach pracy i zakaz dyskryminacji.

Podobnie jak w latach minionych znacząca część wyroków Sądu Najwyższego wydanych w roku 2017 dotyczyła problematyki równego traktowania w stosunkach pracy oraz zakazu dyskryminacji. Spośród nich warto zwrócić uwagę na wyrok z 25 stycznia 2017 r., **II PK 341/15** (LEX nr 2242152), w którym Sąd Najwyższy sformułował interesującą tezę, że pracodawca nie ponosi odpowiedzialności za dyskryminujące zachowania pracowników w czasie prywatnego wyjazdu na wycieczkę.

Z kolei, w wyroku z 29 sierpnia 2017 r., **I PK 268/16** (LEX nr 2389580) zwrócono uwagę, że do tej pory Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej jeszcze nie zajmował się problemem dyferencjacji wynagrodzeń za pracę pracowników zatrudnionych u tego samego pracodawcy ze względu na miejsce świadczenia pracy (w zależności od tego, czy znajduje się ono w dużym mieście, czy też w małej miejscowości). Natomiast francuski Sąd Kasacyjny wyraził pogląd, zgodnie z którym zróżnicowanie wysokości wynagrodzeń pracowników tego samego pracodawcy ze względu na miejsce świadczenia pracy (i związane z tym koszty życia i utrzymania) może znajdować obiektywne usprawiedliwienie. Sąd Najwyższy stwierdził, że również w Polsce od czasu do czasu nabiera większego tempa dyskusja na temat tzw. dodatków stołecznych (dodatków metropolitalnych), które powinny przysługiwać pracownikom sfery budżetowej zatrudnionym w większych miastach, ze względu na wyższe koszty utrzymania w dużych aglomeracjach.

W orzecznictwie powraca się także do istotnego problemu rozkładu ciężaru dowodu w sprawach o naruszenie zakazu dyskryminacji. Dla przykładu w wyroku z 8 czerwca 2017 r., **II PK 177/16**, (LEX nr 2321879) stwierdzono, że uprawdopodobnienie dyskryminacji politycznej powinno polegać na wskazaniu oświadczenia pracodawcy lub osoby reprezentującej pracodawcę, które eksponowało poglądy lub przekonania polityczne odmienne od poglądów pracownika; zwłaszcza, gdy nacechowane było niechęcią lub brakiem akceptacji dla jego odmiennych poglądów albo przekonań. Dopiero po wskazaniu przez pracownika oświadczenia przełożonego eksponującego odmienne poglądy polityczne od poglądów pracownika, na pracodawcę przechodzi ciężar dowodu, że nierówne traktowanie nie wynikało z dyskryminacji i było obiektywnie uzasadnione.

1.3. Mobbing i ochrona dóbr osobistych pracownika.

W odniesieniu do tej problematyki interesujący pogląd został zaprezentowany w wyroku z 10 stycznia 2017 r., **III PK 37/16**, (LEX nr 2188648). Zgodnie z jego tezą powierzenie przez pracodawcę wykonywania czynności w zagrzybionym i stęchłym środowisku (pokoju) może być uznane za naruszenie dóbr osobistych pracownika (nauczyciela akademickiego) i stanowić podstawę zasądzenia na jego rzecz od pracodawcy zadośćuczynienia za krzywdę na podstawie art. 24 § 1 w związku z art. 448 k.c. oraz w związku z art. 300 k.p.

1.4. Stosunek pracy a niepracownicze formy zatrudnienia. Przejście zakładu pracy na innego pracodawcę.

W wyroku z 8 lutego 2017 r., **I PK 72/16** (LEX nr 2268316), Sąd Najwyższy przypomniał, że w sprawie o ustalenie istnienia stosunku pracy obowiązek wykazania przesłanek określających cechy charakterystyczne tego stosunku prawnego, ciąży na powodzie (art. 6 k.c.); z kolei stroną pozwaną, która powołuje się na brak legitymacji procesowej biernej, wynikający z zastosowania art. 23¹ k.p., obciąża powinność wykazania, że w okolicznościach konkretnego przypadku doszło do przejścia zakładu pracy na nowego pracodawcę, który stał się z mocy prawa stroną dotychczasowego stosunku pracy.

Istotny - także z punktu widzenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu - jest pogląd przedstawiony w wyroku z 20 kwietnia 2017 r., **I PK 153/16** (LEX nr 2312486), zgodnie z którym nie można mówić o dyskryminacji - w kontekście przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę - gdyby miała ona dotyczyć pracowników wykonujących odmienne zadania służbowe, posiadających odmienne kwalifikacje i w dodatku świadczących pracę w różnych komórkach organizacyjnych pracodawcy, z których jedna w ogóle nie podlegała przejęciu. Zróżnicowanie sytuacji pracowników w takiej sytuacji wynika bowiem z przyczyn obiektywnych. Jest uwarunkowane odmiennością wykonywanych przez nich zadań, posiadanymi kwalifikacjami zawodowymi oraz zatrudnieniem w odrębnych komórkach organizacyjnych, co bezpośrednio wpływa na objęcie skutkami przejścia zakładu pracy tylko jednej grupy pracowników.

1.5. Rozwiązanie stosunku pracy.

Znacząca część wyroków wydanych w roku 2017 (podobnie jak w latach minionych) dotyczyła rozwiązania stosunku pracy za wypowiedzeniem lub bez wypowiedzenia, w tym sposobu formułowania przyczyn zwolnienia pracownika z pracy oraz roszczeń przysługujących w razie niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę. Analizując problematykę zasadności przyczyn wypowiedzenia umowy o pracę, Sąd Najwyższy przypomniał, że wskazanie przez pracodawcę jako przyczyny wypowiedzenia umowy bezterminowej nieosiągnięcia zakładanych efektów pracy, powinno nastąpić z powołaniem się na kryterium należytego wywiązywania się pracownika z jego obowiązków służbowych (wyrok z 4 kwietnia 2017 r., **III PK 93/16**, LEX nr 2284175). Z kolei, w innym orzeczeniu wyjaśniono, że anonimowa forma krytyki pracodawcy, nie może przesądzać o rażącym przekroczeniu jej granic i naruszeniu podstawowego obowiązku pracownika dbania o dobro zakładu pracy (w tym dobre imię pracodawcy) oraz przestrzegania zasad współzycia społecznego (wyrok z 28 marca 2017 r., **II PK 18/16**, LEX nr 2281254).

Sąd Najwyższy zwrócił nadto uwagę, że niezdolność do pracy spowodowana chorobą jest przyczyną usprawiedliwionej nieobecności pracownika w pracy w rozumieniu art. 41 k.p. także wtedy, gdy przypada na dzień wolny wynikający z obowiązującego pracownika rozkładu czasu pracy (wyrok z 14 marca 2017 r., **III PK 84/16**, LEX nr 2284174).

Jeśli chodzi o kwestie dotyczące rozwiązania przez pracodawcę stosunku pracy bez wypowiedzenia, to Sąd Najwyższy w wyroku z 5 lipca 2017 r., **II PK 202/16** (LEX nr 2337349) przyjął, że jednorazowa nieobecność w pracy pracownika, który jest

zatrudniony w zadaniowym systemie czasu pracy, nie zawsze musi być kwalifikowana jako ciężkie naruszenie podstawowego obowiązku pracowniczego w rozumieniu art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Z drugiej strony, samowolna odmowa stawienia się pracowników do dyspozycji pracodawcy w celu wykonywania pracy, ze skutkiem faktycznego i nielegalnego zerwania stosunków pracy, choćby podjęta w celu przymuszenia pracodawcy do wykonywania jego obowiązków wobec pracowników, może być oceniona jako ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych uzasadniająca rozwiązanie umowy o pracę ze skutkiem natychmiastowym, jeżeli pracownicy nie skorzystali z legalnych sposobów zakończenia z pracodawcą sporów z zakresu prawa pracy (wyrok z 11 kwietnia 2017 r., **I PK 133/16**, LEX nr 2309609). Warto również zwrócić uwagę na wyrok z 15 listopada 2017 r., **III PK 161/16**, w którym wyrażono stanowisko, że posłużenie się przez pracodawcę – w porozumieniu z jednym z jego kontrahentów - „łapówką kontrolowaną” wobec pracownika, z reguły nie daje podstawy do rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Jednak taka okoliczność nie oznacza, że zachowanie pracownika, ujawnione w trakcie zastosowanej przez pracodawcę tego rodzaju prowokacji, zawsze otwiera pracownikowi możliwość realizacji roszczeń przewidzianych w art. 56 § 1 k.p. Nie jest bowiem wykluczone, że na podstawie art. 8 k.p. pracodawca - w świetle zindywidualizowanych okoliczności faktycznych – będzie mógł skutecznie podnieść zarzut przez pracownika nadużycia prawa podmiotowego.

Z kolei, oceniając prawidłowość rozwiązania umowy o pracę w kontekście dochowania przez pracodawcę terminu z art. 52 § 2 k.p., Sąd Najwyższy w wyroku z 14 czerwca 2017 r., **II PK 178/16**, (LEX nr 2321880) wskazał, że data pozostawienia przez kuriera w miejscu zamieszkania pracownika powiadomienia (awiza) o nadejściu przesyłki zawierającej oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę, nie jest datą doręczenia pisma adresatowi (złożenia mu oświadczenia woli), bo może nią być dopiero dzień, w którym bezskutecznie upłynął wskazany w awizie termin przeznaczony na odebranie pisma.

Analizując problematykę zgłaszania przez pracowników gotowości podjęcia pracy w następstwie restytucji stosunku pracy, Sąd Najwyższy podkreślił, że pierwszym dniem, w którym pracownik może oznajmić gotowość niezwłocznego podjęcia pracy, jest dzień następujący po dniu, z upływem którego doszło do uprawomocnienia się wyroku przywracającego do pracy. Jest to pierwszy dzień biegu terminu z art. 48 § 1 k.p., od którego należy liczyć („w ciągu”) termin 7 dni. W tym sensie regulacja art. 48 § 1 k.p. ma charakter zupełny, co oznacza, że przy ocenie zachowania pracownika nie stosuje się art. 111 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. (wyrok z 16 lutego 2017 r., **II PK 368/15**, LEX nr 2269087).

W innym orzeczeniu dotyczącym tej samej materii przyjęto, że błąd pełnomocnika procesowego, polegający na utrzymywaniu strony w mylnym przeświadczeniu, jakoby dla skutecznego zgłoszenia gotowości do pracy konieczne było legitymowanie się przez pracownika prawomocnym wyrokiem sądowym o przywróceniu do pracy zaopatrzonym w klauzulę wykonalności, może być potraktowany jako przyczyna uchybienia terminu niezależna od pracownika w rozumieniu art. 48 § 1 k.p. (wyrok z 25 stycznia 2017 r., **II PK 320/15**, LEX nr 2224607).

Jeśli chodzi o stosunkowo sporą część orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych w roku 2017, które dotyczyły ochrony trwałości zatrudnienia, warto przywołać wyrok z 16 lutego 2017 r., **II PK 375/15** (OSP 2017, nr 11, poz. 117), w którym uściślono, że obowiązujący pracodawcę zakaz wypowiedzenia umowy o pracę z art. 39 k.p. (ochrona przedemerytalna) nie obejmuje pracownika, który przeszedł na emeryturę na podstawie art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a prawo do tego świadczenia uległo zawieszeniu z mocy art. 103a tej ustawy (poprzednio art. 103 ust. 2a).

1.6. Wynagrodzenie za pracę.

Spośród kilku orzeczeń wydanych w roku sprawozdawczym i dotyczących szeroko pojętej tematyki wynagrodzenia za pracę, tytułem przykładu można wskazać na wyrok z 28 marca 2017 r., **II PK 19/16** (LEX nr 2281255), w którym sformułowano tezę, że odmowa przyznania premii regulaminowej pracownikowi, który terminowo wykonał regulaminowe zadania premiowe, narusza - w sposób kwalifikowany - zasadę prawa do jednakowego wynagrodzenia za jednakową pracę lub za pracę o jednakowej wartości (art. 18^{3c} i art. 78 k.p.), jeśli takie premie zostały przyznane pracownikom zatrudnionym na identycznych stanowiskach pracy, którzy w wyznaczonych terminach nie wypełnili analogicznych warunków premiowych.

1.7. Obowiązki pracownicze.

Rozważania prawne dotyczące istoty obowiązków pracowniczych najczęściej stanowią podstawę oceny prawidłowości rozwiązania stosunku pracy. Można jednak wyodrębnić takie orzeczenia, w których zasadnicza oś sporu koncentrowała się wokół sposobu wykładni art. 100 k.p. W tym kontekście warto wspomnieć o wyroku z 19 stycznia 2017 r., **I PK 33/16** (OSP 2018 nr 1, poz. 7, z glosą J. Wratnego), wedle którego pracodawca może zobowiązać pracownika do udzielenia informacji o zamiarze podjęcia oraz podjęciu "dodatkowej aktywności zawodowej", jeżeli dotyczy to pracy i nie jest sprzeczne z umową o pracę oraz prawem. Niewykonanie takiego polecenia stanowi naruszenie podstawowego obowiązku pracowniczego (art. 100 § 1 i § 2 pkt 4 k.p.), co może uzasadniać rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

1.8. Zakaz konkurencji.

Od kilku lat zauważalnie maleje liczba rozpoznanych merytorycznie spraw dotyczących zakazu konkurencji. Tym niemniej należy wspomnieć, że w odniesieniu do tej materii Sąd Najwyższy w roku 2017 zajmował się problemem dalszego bytu prawnego klauzuli konkurencyjnej w następstwie przejścia zakładu pracy na nowego pracodawcę, przyjmując tezę, zgodnie z którą nie jest wyłączone przejście klauzuli konkurencyjnej (art. 101² § 1 k.p.) na nowego pracodawcę w oparciu o inną niż wynikająca z art. 23¹ § 1 k.p., podstawę prawną przewidującą sukcesję praw i obowiązków należących do poprzedniego pracodawcy (wyrok z 19 stycznia 2017 r., **I PK 275/16**, LEX nr 2238243). Analogiczny pogląd wyrażono w wyroku z 4 października 2017 r., **III PK 143/16** (LEX nr 2397581), jednocześnie precyzując, że do regulacji o

charakterze szczególnym, które przewidują sukcesję praw i obowiązków należy art. 494 § 1 k.s.h.

1.9. Czas pracy i podróże służbowe.

Wiele orzeczeń wydanych przez Sąd Najwyższy w roku 2017 było poświęconych zagadnieniom dotyczącym czasu pracy kierowców w transporcie międzynarodowym, a ściślej należnościom, jakie powinny przysługiwać tej grupie zawodowej z tytułu odbywania podróży służbowych. Taki stan rzeczy należy kwalifikować jako jedną z konsekwencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15 (OTK-A 2016, poz. 93). Występujące w tym zakresie rozbieżności w orzecznictwie (wyroki z 14 lutego 2017 r., **I PK 77/16**, LEX nr 2258054; z 21 lutego 2017 r., **I PK 300/15**, OSP 2017, nr 11, poz. 116; z 17 maja 2017 r., **II PK 106/16**, LEX nr 2306361 oraz z 21 lutego 2017 r., **I PK 71/16**, LEX nr 2269111) zostały usunięte w powołanej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 26 października 2017 r., **III PZP 2/17**.

Co się tyczy tematyki związanej bezpośrednio z określeniem czasu pracy w stosunku do ogółu pracowników, to warto przytoczyć interesujące stanowisko przedstawione w wyroku z 16 marca 2017 r., **I PK 124/16**, (LEX nr 2284199), zgodnie z którym co najmniej 15-minutowe przerwy wliczane do czasu pracy określa pracodawca, czyniąc to w regulaminie pracy albo w inny sposób przyjęty zwyczajowo w zakładzie pracy. To samo dotyczy miejsca, w którym przerwa w pracy może być wykorzystywana. W związku z tym pracownik nie może swobodnie (samowolnie) decydować o tym, gdzie wykorzysta krótkie przerwy w czasie pracy, jeśli obrane przez niego miejsca są zlokalizowane poza siedzibą pracodawcy lub poza innym miejscem, w którym powinien przebywać, pozostając do dyspozycji pracodawcy.

1.10. Urlopy pracownicze oraz uprawnienia związane z rodzicielstwem.

W zakresie problematyki związanej z powrotem do pracy po zakończeniu urlopu macierzyńskiego Sąd Najwyższy w wyroku z 26 stycznia 2017 r., **II PK 333/15** (LEX nr 2252200), przyjął założenie, że decyzja pracodawcy o rodzaju czynności, jakie należy powierzyć pracownicy powracającej z urlopu macierzyńskiego nie ma charakteru dowolnego. W pierwszym rzędzie trzeba bowiem zauważyć, że pracownica ma ustawowo zapewniony powrót na stanowisko tożsame z zajmowanym przed urlopem macierzyńskim. Dopiero, gdy taki powrót nie jest obiektywnie możliwy, pracodawca powinien zaoferować jej stanowisko równorzędne lub odpowiadające jego kwalifikacjom zawodowym. Obiektywna niemożność powrotu na poprzednio zajmowane stanowisko powinna być następstwem zmiany struktury organizacyjnej przedsiębiorstwa i fizycznej likwidacji tego stanowiska. W razie istnienia dotychczasowego stanowiska, pracodawca nie może zatem pracownicy zaproponować innych, alternatywnych, stanowisk pracy w rozumieniu art. 183² k.p. Z tej przyczyny zatrudnienie innej osoby na stanowisku, które piastowała urlopowana pracownica, nie uzasadnia odmowy dopuszczenia jej na to stanowisko po powrocie z urlopu macierzyńskiego.

1.11. Zatrudnienie nauczycieli i pracowników nauki.

Rokrocznie znacząca część orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczy nauczycieli i nauczycieli akademickich, których status pracowniczy regulują pragmatyki służbowe. W odniesieniu do tej materii warto zwrócić uwagę na wydane w roku 2017 wyroki dotyczące sytuacji prawnej osób zatrudnionych w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, bowiem ta grupa zawodowa została w ostatnim czasie objęta istotnymi zmianami legislacyjnymi. Dla przykładu trzeba wspomnieć o wyroku z 6 kwietnia 2017 r., **II PK 44/16** (LEX nr 2312476), w którym Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wyłączenie zastosowania wypowiedzenia zmieniającego do nauczycieli mianowanych nie oznacza automatycznej modyfikacji warunków płacowych tej grupy zawodowej po upływie okresu przewidzianego w art. 237 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Z tej przyczyny, dokonane na gruncie tego przepisu, przekształcenie - po dniu 31 grudnia 2013 r. - stosunków pracy nauczycieli zatrudnionych w publicznych placówkach opiekuńczo-wychowawczych na podstawie mianowania, w umowne stosunki pracy oznaczało jedynie zmianę podstawy nawiązania (istnienia) nauczycielskiego stosunku pracy i nie obejmowało zmiany jego treści. Pogorszenie warunków płacowych, jakie w odniesieniu do tej kategorii nauczycieli miało nastąpić od 1 stycznia 2014 r. wymagało zatem – wobec umownego charakteru stosunku pracy – zastosowania wypowiedzenia zmieniającego (art. 42 k.p.). Jeśli nowe, niekorzystne dla pracowników zasady wynagradzania miałyby obowiązywać już od 1 stycznia 2014 r., to w okresie ochronnym (czyli w trakcie trwania stosunku pracy z mianowania), konieczne było dokonanie stosownego „uprzedzenia”, wzorowanego na wypowiedzeniu zmieniającym, ze skutkiem przypadającym na dzień 31 grudnia 2013 r.

W odniesieniu do zatrudnienia nauczycieli akademickich Sąd Najwyższy w wyroku z 2 marca 2017 r., **I PK 102/16**, (LEX nr 2259786) wywiódł, że nauczyciel akademicki zatrudniony na czas nieokreślony, który wykonuje obowiązki naukowe i organizacyjne przez część roku akademickiego, nabywa za ten okres prawo do wynagrodzenia, choćby przewidziane dla niego pensum dydaktyczne przypadało na czas po ustaniu zatrudnienia.

Z kolei, w wyroku z 6 kwietnia 2017 r., **II PK 39/16**, (LEX nr 2288093), Sąd Najwyższy uznał, że pracownik naukowy zatrudniony w jednostce badawczo-rozwojowej może być powołany na funkcję dyrektora tej jednostki jedynie w znaczeniu funkcyjno-organizacyjnym, co oznacza, że w takim przypadku nie dochodzi do nawiązania stosunku pracy na podstawie powołania w rozumieniu art. 68 § 1 k.p.

1.12. Wypadki przy pracy – roszczenia uzupełniające.

W odniesieniu do tej problematyki na szczególną uwagę zasługuje pogląd wyrażony w wyroku z 21 września 2017 r., **I PK 272/16** (LEX nr 2358813), zgodnie z którym cywilnoprawna odpowiedzialność odszkodowawcza szpitala (zakładu opieki zdrowotnej/placówki medycznej/podmiotu leczniczego) jako pracodawcy za szkody poniesione przez jego pracowników w następstwie wypadku przy pracy, jest ukształtowana na zasadzie winy (art. 415 k.c.), a nie ryzyka. Sąd Najwyższy wywiódł, że podstawą funkcjonowania podmiotu leczniczego jest odpowiednio wykwalifikowany

personel medyczny, który dzięki jego wiedzy, kwalifikacjom, umiejętnościom i doświadczeniu zawodowemu udziela świadczeń zdrowotnych. Wprawdzie współczesna medycyna w procesie diagnostyki i leczenia posługuje się licznymi urządzeniami napędzanymi siłami przyrody, tym niemniej pełnią one wyłącznie funkcję pomocniczą i nie decydują o charakterze działalności podmiotu leczniczego. Podmiot leczniczy, a więc w szczególności szpital, jest wprawiany w ruch nie tyle siłami przyrody (art. 435 § 1 k.c.), co siłami ludzkiej wiedzy i umiejętności. Ta okoliczność wpływa bez wątpienia na sposób ukształtowania reżimu odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z działaniem podmiotu leczniczego. Skoro podstawą funkcjonowania takiego podmiotu są wiedza, umiejętności i doświadczenie wykwalifikowanego personelu medycznego, a nie wywoływany siłami przyrody ruch rozmaitych urządzeń laboratoryjnych, to nie można twierdzić, że ponosi on względem swoich pracowników odpowiedzialność na zasadzie ryzyka.

1.13. Zagadnienia procesowe.

W wyroku z 9 lutego 2017 r., **II PK 364/15** (LEX nr 2242153) stwierdzono, że kasacyjny zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. jest zasadny tylko wtedy, gdy pozostaje w związku ze zgłoszonym uprzednio zarzutem apelacji, np. dotyczącym braku dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności (art. 217 § 3 k.p.c.). Dopiero w takiej sytuacji jest możliwe dokonanie pełnej oceny w kontekście, czy rzeczywiście nie został rozpoznany konkretny zarzut postawiony przez stronę apelującą w stosunku do orzeczenia wydanego w pierwszej instancji.

W roku 2017 Sąd Najwyższy po raz kolejny przypomniał, że w procedurze kasacyjnej orzeka jako sąd prawa i z tej przyczyny nie prostuje błędów rachunkowych, jakimi jest dotknięty wyrok sądu drugiej instancji, bo adresatem regulacji wynikającej z art. 350 § 1 k.p.c. jest sąd orzekający co do istoty sprawy, a nie Sąd Najwyższy (wyrok z 19 kwietnia 2017 r., **II PK 57/16**, LEX nr 2294397).

Rozpoznając zażalenie wniesione od kasatoryjnego wyroku sądu drugiej w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Sąd Najwyższy uznał w sprawie **II PZ 8/17**, że brak rozstrzygnięcia o zasadności rozwiązania stosunku pracy (art. 52 k.p.) i ograniczenie się tylko do stwierdzenia, że w danej sprawie naruszono przepisy o rozwiązywaniu umów o pracę, można kwalifikować jako nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. (postanowienie z 7 czerwca 2017 r., LEX nr 2329461).

Istotny pogląd został zaprezentowany w postanowieniu z 19 stycznia 2017 r., **I PZ 31/16**, (LEX nr 2238245), w którym przyjęto, że podmiotowi, którego nie dotyczy wyrok sądu pierwszej instancji - ponieważ nie został wymieniony w sentencji zgodnie z art. 325 k.p.c. - nie przysługuje uprawnienie (legitymacja) do wniesienia apelacji (art. 367 w związku z art. 370 k.p.c.), choćby w tej sprawie posiadał legitymację procesową. Jeżeli zatem pracownik pozwał podmiot niebędący jego pracodawcą (art. 3 k.p. i art. 460 § 1 k.p.c.) a w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie nastąpiło sprostowanie oznaczenia strony pozwanej lub dopozwanie właściwej osoby przez wydanie odpowiedniego postanowienia (art. 477 w związku z art. 194 § 1 lub § 3 k.p.c.), to pracodawca powoda (mający legitymację procesową bierną) nie jest stroną procesu i nie przysługuje mu uprawnienie do wniesienia apelacji. Inaczej mówiąc, jeśli

wyrok uwzględniający powództwo dotyczy pozwanego niemającego legitymacji procesowej (a nawet zdolności sądowej), to może on wnieść apelację od tego wyroku opartą na zarzucie braku po jego stronie legitymacji procesowej (zdolności procesowej). Natomiast podmiot, którego wyrok nie dotyczy (który nie został pozwany i nie jest wskazany w jego sentencji), nie może wyroku zaskarżyć (nie ma legitymacji do wniesienia środka zaskarżenia), choćby posiadał legitymację procesową.

Interesujące stanowisko zaprezentowano w postanowieniu z 19 października 2017 r., **II PZ 22/17**. Zgodnie z nim, pracownik, który został przywrócony do pracy wyrokiem sądu pierwszej instancji, może wnieść od tego orzeczenia apelację, w której zażąda zmiany wyroku i zasądzenia odszkodowania w miejsce restytucji stosunku pracy, jeśli podstawą takiego wniosku jest twierdzenie, że pozwany pracodawca uległ likwidacji (art. 383 k.p.c.).

Warto również odnotować pogląd, zgodnie z którym dla zachowania terminu przeznaczonego na dokonanie czynności procesowej, konieczne jest, aby pismo oddawane w placówce pocztowej, było skierowane do właściwego sądu. Przesyłka zawierająca pismo procesowe powinna być zaadresowana zgodnie z warunkami świadczenia usług pocztowych określonymi w Regulaminie świadczenia usług powszechnych; jeśli zatem na przesyłce wpisano adresy dwóch sądów, to nie można jej uznać za prawidłowo zaadresowaną (postanowienie z 6 kwietnia 2017 r., **II PZ 1/17**, LEX nr 2306368).

Na koniec tej części prezentacji należy wskazać postanowienie z 19 stycznia 2017 r., **I PZ 26/16**, (LEX nr 2238244), w którym Sąd Najwyższy po raz kolejny przypominał, że sąd, do którego wnosi się skargę kasacyjną (w pierwszej kolejności jest to sąd drugiej instancji, który dokonuje wstępnej oceny tego środka zaskarżenia), jest każdorazowo zobowiązany do przeprowadzenia kontroli dopuszczalności skargi, niezależnie od tego, czy we wcześniejszych fazach sporu sądowego taka weryfikacja miała miejsce. Ta powinność dotyczy również spraw z zakresu prawa pracy o ustalenie istnienia wypadku pracy, w których dopuszczalność skargi kasacyjnej zależy od wartości przedmiotu zaskarżenia. W takich sprawach, zarówno sąd drugiej instancji, jak i Sąd Najwyższy, w oparciu o podstawę prawną wynikającą z art. 398⁶ § 2 i 3 k.p.c., mają obowiązek przeprowadzenia kontroli dopuszczalności skargi w kontekście wskazanej przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia. W tym kontekście nie ma znaczenia, że do tej pory wartość przedmiotu sporu (zaskarżenia) nie była w ogóle ustalana ani kwestionowana.

2. Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Wstępnie należy zaznaczyć, że strukturę wpływu spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych w roku 2017 charakteryzuje – podobnie jak w latach ubiegłych - utrzymująca się duża liczba spraw dotyczących ubezpieczenia emerytalnego i ubezpieczeń rentowych, w tym dotyczących emerytur w obniżonym wieku oraz emerytur pomostowych, a także rent z tytułu niezdolności do pracy. Równie wysoki jak w latach poprzednich był wpływ spraw o objęcie ubezpieczeniami społecznymi oraz o zapłatę składek. Nawiasem mówiąc, sprawy z tej kategorii stanowiły najliczniejszą grupę spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych. Tradycyjnie, na stosunkowo niskim

poziomie, utrzymywał się wpływ spraw obejmujących sferę ubezpieczenia chorobowego oraz wypadkowego.

W roku sprawozdawczym Sąd Najwyższy rozpoznawał dużą liczbę spraw, których przedmiotem było ustalenie podlegania polskiemu ustawodawstwu ubezpieczeniowemu w okresie wykonywania przez ubezpieczonych pracy zarobkowej na terenie innych krajów członkowskich Unii Europejskiej. W tych sprawach miały zastosowanie regulacje wspólnotowe o koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego. Z tego zakresu w roku sprawozdawczym wpłynęły 74 sprawy (dla porównania w roku 2016 było ich 173). W odniesieniu do tej kategorii spraw – spośród których zdecydowana większość dotyczyła jednego płatnika mającego status agencji pracy tymczasowej – spór najczęściej koncentrował się wokół kontrowersji związanych z wydaniem zaświadczenia o podleganiu ustawodawstwu właściwemu w zakresie ubezpieczeń społecznych (formularz A1). Zauważalna jest także zwiększająca się liczba spraw, w których osoby prowadzące w Polsce działalność pozarolniczą domagają się ustalenia, że podlegają słowackiemu ustawodawstwu ubezpieczeniowemu z racji zawarcia umów o pracę ze słowackimi pracodawcami.

2.1. Sprawy o emeryturę.

W odniesieniu do problematyki związanej z emeryturą, Sąd Najwyższy w roku 2017 kilkakrotnie wypowiadał się w kwestiach dotyczących przeliczenia wysokości tego świadczenia. W szczególności w wyroku z 25 stycznia 2017 r., **II UK 613/15**, zostało wyjaśnione, że z możliwości obliczenia wysokości emerytury na podstawie art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, nie mogą skorzystać ubezpieczeni urodzeni przed dniem 1 stycznia 1949 r. - także kontynuujący ubezpieczenie emerytalne po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego przewidzianego w art. 27 tej ustawy - którym po osiągnięciu tego wieku przed końcem 2008 r. przyznano emeryturę w wysokości obliczonej według zasad dotychczasowych.

W ocenie Sądu Najwyższego, regulację wynikającą z art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS należy traktować jako gwarantującą możliwość przeliczenia emerytury przyznanej i wypłacanej na podstawie art. 27 tej ustawy przez wszystkich ubezpieczonych, którzy nadal, po uzyskaniu statusu emeryta, opłacają składki na ubezpieczenia społeczne, przez co pomnażają swoje konto emerytalne, z zastrzeżeniem warunku, że wniosek o taką emeryturę musi zostać złożony nie wcześniej niż po dniu 31 grudnia 2008 r., co oznacza, iż uprawnieni przed wskazaną datą nie powinni mieć ustalonego prawa do emerytury (wyrok z 8 marca 2017 r., **II UK 755/15**, LEX nr 2271459).

Zgodnie natomiast ze stanowiskiem zaprezentowanym w wyroku z 16 maja 2017 r., **II UK 219/16**, (LEX nr 2306374), zasady obliczania emerytury przewidziane w art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS mają zastosowanie do każdego emeryta, który spełnił warunki wymienione w tym przepisie (a więc kontynuował ubezpieczenie po osiągnięciu wieku 65 lat - w przypadku mężczyzn, a z wnioskiem o przyznanie emerytury wystąpił po 31 grudnia 2008 r.), niezależnie od podstawy prawnej przyznania prawa do emerytury. Z tej przyczyny nie zachodzą przeszkody natury prawnej w przeliczeniu emerytury górniczej.

Ważny pogląd odnośnie do przesłanek warunkujących możliwość przeliczenia emerytury został wyrażony w wyroku z 3 października 2017 r., **II UK 429/16**, (LEX nr 2390729). Zgodnie z nim, jednym z warunków obliczenia emerytury na zasadach wynikających z art. 26 w związku z art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jest kontynuowanie ubezpieczenia społecznego (obowiązkowo lub dobrowolnie) przez osobę uprawnioną do świadczenia po osiągnięciu przez nią powszechnego wieku emerytalnego, co oznacza - w przypadku pracowników - „nierozwiązanie dotychczasowego stosunku pracy”.

W sprawie o wysokość emerytury policyjnej Sąd Najwyższy wywiódł, że okres zasadniczej służby wojskowej, uwzględniany przy ustalaniu prawa do emerytury wojskowej, podlega kwalifikacji jako okres równorzędny w wysłudze lat, która uprawnia do emerytury policyjnej przysługującej na podstawie art. 12 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (wyrok z 12 lipca 2017 r., **II UK 190/16**, LEX nr 2323654).

Co się tyczy kontrowersji związanych z ustalaniem uprawnień do emerytury pomostowej, to w tym względzie warto przytoczyć tezę wyroku z 20 kwietnia 2017 r., **III UK 116/16**, (LEX nr 2309575), wedle której prawo do emerytury pomostowej przysługuje osobie wykonującej przez co najmniej 15 lat pracę maszynisty pojazdów trakcyjnych po osiągnięciu wieku 55 lat (w odniesieniu do mężczyzn) także wtedy, gdy po dniu 31 grudnia 2008 r., nie wykonywała pracy w szczególnych warunkach lub pracy o szczególnym charakterze w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych. W opisaney sytuacji podstawą normatywną nabycia prawa do emerytury pomostowej jest art. 49 w związku z art. 9 tej ustawy.

Istotny pogląd został przedstawiony w jednej z ostatnich spraw, które były przedmiotem analizy orzeczniczej w roku sprawozdawczym. Mianowicie w wyroku z 7 grudnia 2017 r., **II UK 620/16** - którym została oddalona skarga kasacyjna Prokuratora Generalnego - rozstrzygnięto, że podstawy nabycia prawa do emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem przewidziane zarówno w art. 186 ust. 3 w związku z art. 195 pkt 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, jak i w art. 58 ust. 3 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych, pozostają względem siebie niezależne, a wybór właściwej z nich jest uzależniony od spełnienia przesłanek określonych ustawowo, a nie od daty złożenia wniosku o świadczenie.

Z prawem do emerytury (a ściślej: z wysokością tego świadczenia) wiąże się zagadnienie dotyczące ustalania wysokości kapitału początkowego dla ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r. W odniesieniu do tej, budzącej liczne wątpliwości jurydyczne, instytucji prawa ubezpieczeń społecznych Sąd Najwyższy miał okazję wypowiedzieć się w wyroku z 14 marca 2017 r., **II UK 19/16**, (LEX nr 2284187). Przyjęto w nim, że nie oblicza się kapitału początkowego dla osoby, która na stałe przesiedliła się do Niemiec i której niemiecki organ rentowy uznał do celów emerytalnych okresy ubezpieczenia społecznego przebyte w Polsce. W uzasadnieniu tego stanowiska wskazano, że okresy podlegania polskiemu ubezpieczeniu, które poprzedzały datę przesiedlenia się ubezpieczonego za granicę

(w tym wypadku do Niemiec), należy klasyfikować rozłącznie jako okresy podlegania polskiemu ubezpieczeniu społecznemu albo podlegania niemieckiemu systemowi ubezpieczeniowemu. Obowiązujące ustawodawstwo nie pozwala zaś na ich jednoczesną (podwójną) kwalifikację. W tej płaszczyźnie możliwość zaliczenia polskich okresów ubezpieczeniowych sprzed daty przesiedlenia się do Niemiec, przy ustalaniu niemieckiego stażu emerytalnego, należy widzieć jako uprawnienie, które zachowało moc na podstawie art. 27 ust. 2 Umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o zabezpieczeniu społecznym sporządzonej w Warszawie dnia 8 grudnia 1990 r.

2.2. Świadczenie przedemerytalne i nauczycielskie świadczenie kompensacyjne.

Ważne orzeczenie - z punktu widzenia nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego - zostało wydane w sprawie **I UK 282/16**, w której przyjęto, że wyrejestrowanie działalności gospodarczej z odpowiedniej ewidencji w następstwie śmierci pracodawcy będącego osobą fizyczną, jest „likwidacją pracodawcy” w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych (wyrok z 20 czerwca 2017 r., LEX nr 2307136). W tym samym wyroku Sąd Najwyższy zaznaczył, że skoro jednym z warunków nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego jest legitymowanie się „okresem uprawniającym do emerytury”, to do takiego okresu wlicza się osobie uprawnionej także okres zatrudnienia (staż emerytalny) przebyty w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej.

Co się tyczy nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych, to należy przywołać dwa istotne orzeczenia. W pierwszym z nich (wyrok z 6 kwietnia 2017 r., **III UK 127/16**, LEX nr 2298291) Sąd Najwyższy rozstrzygnął, że pracownik pedagogiczny (psycholog) zatrudniony w poradni psychologiczno-pedagogicznej nie może ubiegać się o nauczycielskie świadczenie kompensacyjne, bo poradnia psychologiczno-pedagogiczna nie została objęta zamkniętym katalogiem jednostek oświatowych, o których mowa w art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2009 r. o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych. W podobny sposób Sąd Najwyższy wypowiedział się w wyroku z 3 października 2017 r., **II UK 430/16**, (LEX nr 2397608), wskazując, że nauczanie religii w parafialnych punktach katechetycznych, mimo że jest uznawane za pracę nauczycielską w rozumieniu art. 88 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela uprawniającą do emerytury nauczycielskiej, to jednak nie może być klasyfikowane jako świadczenie pracy w jednostkach oświatowych wymienionych w art. 2 pkt 1 ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych, wobec czego nie uprawnia do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego.

2.3. Sprawy o rentę z tytułu niezdolności do pracy.

W odniesieniu do tej kategorii spraw należy wskazać na wyrok z 12 kwietnia 2017 r., **I UK 159/16**, (LEX nr 2309614). Stwierdzono w nim, że nie ma cech prejudykatu orzeczenie sądowe, które przyznaje ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na warunkach określonych w art. 61 ustawy o

emeryturach i rentach z FUS, po wygaśnięciu prawa do renty, które wcześniej zostało tej osobie ustalone na podstawie art. 57 ust. 2 ww. ustawy.

Z kolei, w wyroku z 1 czerwca 2017 r., **I UK 245/16**, (LEX nr 2321896) sformułowano tezę, wedle której nie jest wykluczona możliwość ustalenia całkowitej niezdolności do pracy w przypadku osoby legitymującej się znacznym stopniem niepełnosprawności, wykonującej pracę w jednostce nieposiadającej statusu zakładu pracy chronionej, nawet jeśli ta osoba jest zatrudniona na specjalnie przystosowanym stanowisku pracy, uwzględniającym stopień jej niepełnosprawności. Zachowanie przez tę osobę faktycznej zdolności do wykonywania pracy w tych warunkach nie stanowi przeszkody w orzeczeniu względem niej całkowitej niezdolności do pracy.

Warto także odnotować wyrok z 12 grudnia 2017 r., **I UK 514/16**, w którym wyraźnie zaznaczono, że przy ustalaniu prawa do renty ZUS nie jest zobowiązany do uwzględnienia okresu nieskładkowego (sprawowania w Polsce opieki nad członkiem rodziny), jeśli ubezpieczony nie udowodnił żadnych okresów składkowych przebytych w Polsce, natomiast legitymuje się okresami składkowymi przebytymi w innych państwach członkowskich Unii Europejskiej, które są uwzględnione przy ubieganiu się o prawo do renty w postępowaniu prowadzonym przez instytucję ubezpieczeniową innego państwa członkowskiego UE, którego ustawodawstwu zainteresowany obowiązkowo podlegał w ostatnim czasie.

2.4. Sprawy o rentę rodzinną.

W odniesieniu do kwestii związanych z nabyciem prawa do renty rodzinnej w wyroku z 12 stycznia 2017 r., **II UK 522/15**, orzeczono, że obywatelowi Niemiec przysługuje prawo do renty rodzinnej po zmarłej małżonce, która zamieszkiwała na terenie Niemiec po dniu 31 grudnia 1990 r. i pobierała emeryturę wypłacaną przez ZUS. Według Sądu Najwyższego, w takiej sytuacji nie ma zastosowania unormowanie, o którym jest mowa w art. 27 ust. 2 Umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o zabezpieczeniu społecznym sporządzonej w Warszawie dnia 8 grudnia 1990 r. ZUS może odmówić realizacji prawa do renty rodzinnej (wstrzymać je), jeśli zdoła wykazać, że uprawniony małżonek pobiera w Niemczech świadczenie tego samego rodzaju.

Warto także zwrócić uwagę na wyrok z 31 stycznia 2017 r., **I UK 360/16**, (LEX nr 2224603), w którym oceniono jako bezpodstawne działanie organu rentowego polegające na wydaniu decyzji o podziale renty rodzinnej na mniejszą liczbę uprawnionych w następstwie ukończenia przez jednego z nich 16 roku życia i nieprzedłożenia przez niego dowodów kontynuowania nauki w sytuacji, gdy w stosunku do tej osoby nie została wydana równoległa decyzja o wstrzymaniu wypłaty części renty rodzinnej, jaka dotychczas na nią przypadła.

Ciekawe stanowisko zostało zaprezentowane w innej sprawie o rentę rodzinną, w której wywieziono, że ostatni rok studiów w szkole wyższej w rozumieniu art. 68 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, może obejmować tylko jeden semestr (wyrok z 21 września 2017 r., **I UK 369/16**). Według Sądu Najwyższego skoro ubezpieczony został zobowiązany jedynie do powtórzenia siódmego semestru studiów, to był on ostatnim rokiem nauki w szkole wyższej.

Z kolei, w wyroku z 31 stycznia 2017 r., **II UK 648/15**, (LEX nr 2237412) Sąd Najwyższy przypomniał, że w razie zbiegu prawa do emerytury i renty rodzinnej wypadkowej, osobie uprawnionej wypłaca się tylko jedno z tych świadczeń, co wynika z art. 95 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z art. 58 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Podstawą takiego stwierdzenia było założenie, wedle którego art. 58 ustawy "wypadkowej" w sprawach nieuregulowanych w tym akcie odsyła w sposób generalny do odpowiednich przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a te wykluczają jednoczesne pobieranie przez tę samą osobę kilku zbiegających się świadczeń. Aby można było pobierać więcej niż jedno ze świadczeń pozostających w zbiegu nie wystarczy stwierdzenie, że ustawodawca "milcząco" zezwala na taką ewentualność. Wobec generalnej reguły prawa ubezpieczeń społecznych, która umożliwia osobie uprawnionej jednoczesne korzystanie tylko z jednego świadczenia, musiałby zostać wprowadzony wyjątek, którego trudno doszukać się w przepisach szczególnych. Z powyższego wynika więc, że "milczenie" ustawodawcy, wywołane brakiem w ustawie "wypadkowej" odpowiedniej regulacji o charakterze szczególnym odnośnie do zbiegu prawa do renty rodzinnej wypadkowej z emeryturą przysługującą z powszechnego systemu ubezpieczeniowego, nie może być odczytywane jako ustanowienie - w sposób specyficzny - regulacji o charakterze „zupełnym” (a więc niewymagającej posiłkowania się przepisami emerytalno-rentowymi), która by wprowadzała wyjątek od zasady pobierania tylko jednego ze świadczeń pozostających w zbiegu.

2.5. Sprawy o świadczenia z ubezpieczenia chorobowego.

W odniesieniu do tej materii trzeba wskazać w pierwszej kolejności na wyrok z 19 stycznia 2017 r., **I UK 121/16**, (LEX nr 2216098), w którym jednoznacznie przesądono o braku podstaw normatywnych przyznania policjantowi, który stał się niezdolny do wykonywania zadań służbowych, zasiłku chorobowego na zasadach określonych w art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych w razie choroby i macierzyństwa. Zdaniem Sądu Najwyższego, sytuacja prawna takiego policjanta została uregulowana w sposób autonomiczny ustawą z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji. W obowiązującym stanie prawnym brakuje wyraźnego upoważnienia ustawowego, aby w takich przypadkach można było stosować rozwiązania legislacyjne mające zastosowanie do ogółu ubezpieczonych. Policjant nie posiada bowiem statusu osoby ubezpieczonej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych i z tej przyczyny mają do niego zastosowanie tylko te formy zaopatrzenia społecznego, które wyznaczają przepisy o zasadach pełnienia służby w Policji.

Z kolei, w wyroku Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2017 r., **II UK 635/15**, (LEX nr 2252204) wyjaśniono, że zakończenie prowadzenia własnej działalności gospodarczej i rozpoczęcie współpracy przy prowadzeniu takiej działalności przez inny podmiot, stanowi zmianę tytułu podlegania dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu i powoduje wyłączenie z podstawy wymiaru zasiłku chorobowego przychodu uzyskiwanego przez ubezpieczonego w ramach poprzedniego tytułu ubezpieczenia chorobowego (własnej działalności gospodarczej). Współpraca przy

prowadzeniu działalności gospodarczej jest innym źródłem zarobkowania niż samodzielne prowadzenie takiej działalności. Tymczasem zasiłek chorobowy powinien rekompensować ubezpieczonemu przychody utracone przez niego wskutek czasowej niezdolności do pracy w ramach aktualnego tytułu ubezpieczeniowego. Jeśli zatem ryzyko ubezpieczeniowe ziściło się później niż przed upływem pierwszego miesiąca kalendarzowego, w którym trwa ubezpieczenie chorobowe z tytułu współpracy z osobą prowadzącą działalność gospodarczą, to podstawa wymiaru zasiłku chorobowego - w zależności od czasu, jaki upłynął między chwilą objęcia tym ubezpieczeniem a dniem zachorowania - podlega ustaleniu zgodnie z regułami art. 48 ust. 1 lub art. 36 ust. 2 w związku z art. 48 ust. 2 ustawy zasiłkowej.

W innej sprawie Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że ubezpieczonemu pracownikowi w związku z zaistnieniem jednego zdarzenia losowego (niezdolności do pracy wywołanej chorobą) może przysługiwać tylko jeden zasiłek chorobowy (wyrok z 8 czerwca 2017 r., **I UK 257/16**, LEX nr 2333051). Tę uwagę należy w szczególności odnieść do sytuacji, w której pracownik zachorował tuż przed końcem okresu zatrudnienia u jednego pracodawcy, a następnie kontynuował zatrudnienie u drugiego pracodawcy w ramach reaktywowania stosunku pracy po powrocie z urlopu bezpłatnego. Wówczas pracownikowi należy się tylko jeden, a nie dwa zasiłki chorobowe.

Ważny pogląd - zwłaszcza w kontekście wywodów zaprezentowanych w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 marca 2015 r., P 42/13 (OTK-A 2015 nr 3, poz. 33) - został przedstawiony w wyroku z 19 kwietnia 2017 r., **II UK 66/17** (LEX nr 2294403). Sąd Najwyższy stwierdził w nim, że termin do złożenia wniosku o zasiłek z tytułu dodatkowego urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego i urlopu rodzicielskiego „przed terminem rozpoczęcia korzystania z zasiłku” (§ 18 pkt 2 i § 18a pkt 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 2 kwietnia 2012 r. w sprawie określenia dowodów stanowiących podstawę przyznania i wypłaty zasiłków z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa) jest nieprzywracalny w tym znaczeniu, że jego naruszenie powoduje odmowę przyznania świadczenia.

Na koniec tej części przeglądu orzeczeń wypada przytoczyć pogląd przedstawiony w wyroku z 7 grudnia 2017 r., **II UK 619/16**, zgodnie z którym, gdy złożenie wniosku o przysposobienie dziecka nastąpiło w okresie opłacania składek na dobrowolne ubezpieczenie społeczne chorobowe z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, po czym ta działalność została zawieszona z uwagi na konieczność sprawowania całodobowej opieki nad dzieckiem, a po wznowieniu tej działalności i kontynuowaniu opłacania składek na ubezpieczenie chorobowe sąd opiekuńczy wydał orzeczenie o przysposobieniu dziecka, to wniosek o wypłatę zasiłku macierzyńskiego, złożony w takich okolicznościach przez osobę przysposabiającą, jest uzasadniony.

2.6. Sprawy o świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego.

W odniesieniu do tej tematyki warto zwrócić uwagę na dwa orzeczenia. W pierwszym z nich (wyrok z 7 marca 2017 r., **III UK 88/16**, LEX nr 2269085) Sąd Najwyższy podkreślił, że prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy nie należy do spadku po uprawnionym członku rodziny pracownika, który

zmarł wskutek tego zdarzenia. Uzasadniając ten pogląd Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że w aktualnym stanie prawnym, jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy jest świadczeniem finansowanym z systemu ubezpieczeń społecznych i nie wynika ze stosunków cywilnoprawnych (stosunków pracy), wobec czego nie podlega dziedziczeniu na podstawie art. 922 § 1 k.c.

Natomiast w wyroku z 23 marca 2017 r., **I UK 131/16**, uznano, że nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, powodującą uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z dojazdem nauczyciela do miejsca pobytu ucznia w celu realizacji indywidualnego toku nauczania, jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

2.7. Sprawy o objęcie ubezpieczeniami społecznymi.

W roku sprawozdawczym – podobnie jak w latach poprzednich – odnotowano stosunkowo wysoką liczbę spraw dotyczących różnych kwestii z zakresu podlegania ubezpieczeniom społecznym, w tym związanych z kwalifikacją umów cywilnoprawnych na potrzeby ustalenia obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym. W tym kontekście można przywołać dla przykładu, wyrok z 10 stycznia 2017 r., **II UK 518/15**, (LEX nr 2209108), w którym stwierdzono, że wykonywanie pewnych elementów prac budowlanych lub remontowych w grupach osobowych o zmiennym składzie, które częściowo składały się z osób zatrudnionych na podstawie stosunku pracy, a w pozostałej części zatrudnionych na podstawie „umów o dzieło”, pod nadzorem kierownika wyznaczonego przez pracodawcę, uzasadnia zakwalifikowanie takiej „umowy o dzieło” jako umowy o świadczenie usług, do której z mocy art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Natomiast w kolejnym wyroku z 1 lutego 2017 r., **I UK 38/16**, (LEX nr 2237289) wywieziono, że kontrolowanie przez zamawiającego samego procesu powstawania dzieła pod względem zgodności z kryteriami określonymi w umowie, a także dochowania terminów umożliwiających ukończenie dzieła we właściwym czasie, nie sprzeciwia się potraktowaniu czynności wykonywanych w ramach takiej umowy jako realizacji umowy o dzieło. Z tego zakresu warto też odnotować wyrok z 21 lutego 2017 r., **I UK 123/16**, (LEX nr 2269195), w którym wyraźnie zaznaczono, że nie każda umowa zawierana z "podwykonawcą" procesu budowlanego staje się "automatycznie" umową o roboty budowlane (umową rezultatu). W zależności od tego, jak strony ułożą między sobą treść stosunku prawnego, umowa z "podwykonawcą" może być kwalifikowana jako umowa o dzieło (rezultatu) albo o świadczenie usług (zlecenia). Dlatego nie są umowami o dzieło w rozumieniu art. 627-646 k.c. umowy, których przedmiot określono jako „wykopy łącznie z podsypką i zasypką wykopów pod gazociąg”, zawierane na różną liczbę dni, bez ustalenia wynagrodzenia „ponieważ nie było wiadome ile faktycznie metrów bieżących zainteresowany wykopie”. Innymi słowy, o charakterze umowy o podwykonawstwo decydują jej cechy przedmiotowe wymienione w Kodeksie cywilnym, a nie sam udział osoby zainteresowanej w procesie inwestycyjnym.

Z pozostałej kategorii spraw o objęcie stosunkiem ubezpieczenia społecznego warto zwrócić uwagę na wyrok z 14 lutego 2017 r., **I UK 57/16**, (LEX nr 2242376),

odnoszący się do problematyki podlegania rolniczemu systemowi ubezpieczeń społecznych. Według Sądu Najwyższego, unormowania zawarte w ustawie z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników w zakresie przesłanek podlegania temu ubezpieczeniu przez rolnika i świadczeń przysługujących z tego tytułu, należy stosować do jego małżonka, choćby przebywał poza terenem gospodarstwa rolnego, o ile utrzymuje z tym gospodarstwem stałą więź funkcjonalno-organizacyjną oraz podejmuje istotne decyzje dotyczące prowadzonej tam działalności rolniczej.

Jeśli chodzi o pokaźną liczbę spraw obejmujących zagadnienia stosowania przepisów o koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, to w pierwszej kolejności trzeba przywołać wyrok z 18 stycznia 2017 r., **III UK 42/16**, (LEX nr 2238234), w którym wywiedziono, że określenie właściwego ustawodawstwa należy do kompetencji przypisanych instytucjom ubezpieczeniowym poszczególnych krajów unijnych, które są uprawnione do wzajemnego uzgodnienia terminowego ubezpieczenia społecznego w danym kraju, potwierdzonego zaświadczeniem A1, co należy odnieść także do umów o pracę najemną zawieranych na czas nieokreślony. Uzasadniając taką tezę, Sąd Najwyższy stwierdził, że decyzję ostateczną w zakresie podlegania konkretnemu ubezpieczeniu społecznemu, wydaje instytucja ubezpieczeniowa państwa, w którym złożono wniosek o ustalenie właściwego ustawodawstwa, ale w takiej sytuacji najpierw musi dojść do ustalenia właściwego ustawodawstwa w drodze decyzji tymczasowej, doręczonej właściwemu organowi zagranicznemu na podstawie art. 16 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009. Dopiero po zaakceptowaniu przez zagraniczną instytucję ubezpieczeniową decyzji tymczasowej lub przeprowadzeniu wzajemnych uzgodnień w drodze procedury koncyliacji, otwiera się możliwość wydania decyzji ostatecznej.

W kolejnym wyroku z 26 stycznia 2017 r., **III UK 50/16**, (LEX nr 2254782) podniesiono, że przedmiotem decyzji ZUS jako instytucji biorącej udział w procedurze koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, powinno być, zgodnie z zasadą terytorialności, nie tyle wskazanie ustawodawstwa właściwego (bo to zadanie należy do kompetencji instytucji właściwej, której ustawodawstwo zostało określone tymczasowo lub ostatecznie), co – będące następstwem tej czynności - ustalenie, że od konkretnej daty osoba zainteresowana podlega (albo nie podlega) polskiemu systemowi ubezpieczeniowemu.

Istotne stanowisko przedstawiono w wyroku z 4 kwietnia 2017 r., **II UK 248/16**, (LEX nr 2306376). Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że zainteresowany – w zależności od swoich intencji - może albo poddać się procedurze koordynacyjnej angażującej wszystkie zainteresowane państwa członkowskie, w której nie jest możliwe podważenie co do *meritum* ich wspólnego porozumienia w kwestii ustalenia ustawodawstwa właściwego (może wystąpić z wnioskiem o ustalenie ustawodawstwa właściwego w trybie art. 16 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009), albo skorzystać z procedury umożliwiającej zakwalifikowanie stanowiska państwa członkowskiego miejsca wykonywania pracy odnośnie do niepodlegania ustawodawstwu tego państwa (może wystąpić z wnioskiem o wydanie poświadczenia A1 w trybie art. 19 ust. 2 ww. rozporządzenia).

Na koniec tej części sprawozdania warto przywołać wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2017 r., **III UK 182/16**. Wyjaśniono w nim, że do osoby będącej emerytem (rencistą), która bezpośrednio przed oddelegowaniem do pracy w innym państwie członkowskim nie posiadała w Polsce żadnego tytułu do ubezpieczeń społecznych, ale podlegała polskiemu ubezpieczeniu zdrowotnemu, mają zastosowanie przepisy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004, a w szczególności art. 11 i art. 12 tego aktu prawnego, jak również art. 14 rozporządzenia Parlamentu i Rady (WE) nr 987/2009, co oznacza, że taka osoba może podlegać ustawodawstwu państwa, z terytorium którego została delegowana. Nadto, gdy pracownik delegowany - w imieniu pracodawcy polskiego - do wykonywania pracy najemnej w innym państwie członkowskim bezpośrednio zastępuje innego pracownika delegowanego przez tego samego pracodawcę do wykonywania pracy najemnej tego samego rodzaju u tego samego usługobiorcy pochodzącego z innego państwa członkowskiego, to pracownik zastępujący nie podlega wówczas ustawodawstwu polskiemu. Z kolei, "bezpośrednie zastępowanie" ma miejsce zwłaszcza wtedy, gdy delegowany pracownik zastępujący wykonuje pracę najemną bezpośrednio albo tuż przed końcem okresu, na który została zawarta umowa zlecenia z delegowanym pracownikiem zastępowanym.

2.8. Składki na ubezpieczenia społeczne.

W odniesieniu do szeroko rozumianej problematyki dotyczącej obowiązku składkowego w pierwszej kolejności należy wskazać na pogląd wyrażony w wyroku z 19 kwietnia 2017 r., **II UK 198/16**, (LEX nr 2310115), wedle którego kwota wypłaconej pracownikowi należności za pranie odzieży roboczej, nazwana „ekwiwalentem” (§ 2 ust. 1 pkt 6 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe), nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, nawet wtedy, gdy jej wysokość została określona w stałej kwocie, której wyliczenie uwzględnia koszty poniesione przez pracownika.

Natomiast nieodpłatne świadczenie polegające na zapewnieniu pracownikowi bezpłatnego wyżywienia w czasie podróży służbowej w części przekraczającej limity diet ustalonych w § 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikom zatrudnionym w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju, jest przychodem pracownika, stanowiącym podstawę wymiaru składek (wyrok z 4 kwietnia 2017 r., **II UK 75/16**, LEX nr 2298303).

W wyroku z 10 maja 2017 r., **I UK 203/16**, (LEX nr 2312493) Sąd Najwyższy po raz kolejny przypomniał, że organ rentowy jest uprawniony do kontroli płatników składek w zakresie przekazywania przez nich informacji mających bezpośredni wpływ na wysokość składki wypadkowej. W związku z powyższym organ może wydać w stosunku do płatnika decyzję zmieniającą (podwyższającą) stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe, także po zakończeniu roku składkowego.

2.9. Odpowiedzialność członków zarządów spółek kapitałowych (osób trzecich) za zobowiązania składkowe.

W wyroku z 19 stycznia 2017 r., **II UK 605/15**, (LEX nr 2237410) Sąd Najwyższy wskazał, że ogłoszenie upadłości likwidacyjnej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, będącej płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, spowodowane jej niewypłacalnością, nie ma wpływu na sposób naliczania odsetek za zwłokę od zaległości składkowych, które powinna uiścić osoba trzecia odpowiadająca za długi składkowe płatnika.

Ważne stanowisko przedstawiono w wyroku z 9 marca 2017 r., **I UK 93/16** (LEX nr 2296623). Według Sądu Najwyższego, wskazanie mienia, o którym mowa w art. 116 § 1 pkt 2 Ordynacji podatkowej, obejmuje czas przypadający po stwierdzeniu bezskuteczności egzekucji. W tym wypadku chodzi o sytuację, w której najpierw egzekucja z majątku spółki okazała się w całości lub w części bezskuteczna, a następnie członek zarządu wskazuje mienie spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości składkowych spółki w znacznej części. Istotne jest również, aby majątek, o którym mowa, nie był znany (nie został ujawniony) w toku egzekucji, albo był majątkiem, z którego w postępowaniu egzekucyjnym nie udało się uzyskać zaspokojenia (np. nie udało się sprzedać nieruchomości dłużnika w drodze licytacji), a taka możliwość uaktualniła się dopiero po umorzeniu postępowania egzekucyjnego. Nadto, wierzytelność przysługująca spółce, której dłużnik nie spłaca, co rodzi konieczność wszczęcia wobec niego egzekucji komorniczej w sytuacji, gdy dłużnik wprawdzie dysponuje majątkiem nadającym się do upłynnienia, ale nie wiadomo, czy (i w jakiej części) uzyskana z tego tytułu kwota pokryje jego dług wobec spółki, nie jest składnikiem majątkowym, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości składkowych, jakie ciążyą na spółce względem organu rentowego.

2.10. Kwestie proceduralne.

Wśród licznych zagadnień o charakterze formalnoprawnym, które w roku sprawozdawczym były przedmiotem analizy w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych należy zaprezentować dwa orzeczenia wydane w sprawach zainicjowanych wnioskami o dokonanie przez organ rentowy pisemnej interpretacji przepisów prawa ubezpieczeń społecznych. W pierwszej z tych spraw spór ogniskował się wokół wątpliwości związanych z zagadnieniem, czy przedsiębiorca zagraniczny działający na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej za pośrednictwem utworzonego w tym celu oddziału, posiada legitymację do wystąpienia z wnioskiem o wydanie pisemnej interpretacji co do zakresu i sposobu zastosowania konkretnie wskazanych przepisów polskiego prawa ubezpieczeń społecznych. Zdaniem Sądu Najwyższego, przedsiębiorca zagraniczny, który dla wykonywania działalności gospodarczej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej utworzył (na zasadzie wzajemności, o ile ratyfikowane umowy międzynarodowe nie stanowią inaczej) oddział z siedzibą w Polsce, może złożyć w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wnioski o interpretację przepisów w trybie przewidzianym w art. 10 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (wyrok z 16 lutego 2017 r., **II UK 726/15**, LEX nr 2252206).

W kolejnym wyroku z tej samej daty (**II UK 738/15**, LEX nr 2242370), Sąd Najwyższy wywiódł, że spoczywający na organie rentowym obowiązek interpretacyjny dotyczy jedynie przepisów już istniejących w dacie składania wniosku o interpretację, a nie przepisów, które dopiero miałyby obowiązywać w przyszłości. Z tej przyczyny ocenie organu rentowego nie poddaje się wniosek, w którym płatnik zgłasza wątpliwości, czy w przypadku, gdy do układu zbiorowego pracy, zostanie wprowadzone postanowienie, zgodnie z którym pracownicy będą mieli prawo zakupu na zasadach preferencyjnych używanych samochodów służbowych, przeznaczonych na sprzedaż przed upływem roku ich używania (po cenie obniżonej w stosunku do ceny detalicznej), uzyskane z tego tytułu korzyści (różnica między ceną detaliczną a obniżoną ceną transakcyjną) należy zakwalifikować jako korzyści materialne niestanowiące podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

W roku 2017 znaczna część orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczyła istotnej problematyki związanej z określeniem statusu strony biorącej udział w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. W szczególności w wyroku z 9 marca 2017 r., **I UK 93/16**, (LEX nr 2296623) stwierdzono, że w sprawie wszczętej odwołaniem od decyzji przenoszącej odpowiedzialność za zobowiązania składkowe spółki kapitałowej na członka jej zarządu, spółce nie przysługuje status zainteresowanego, bo jej prawa i obowiązki nie zależą bezpośrednio od rozstrzygnięcia sprawy, której przedmiotem jest rozszerzenie odpowiedzialności z tytułu zaległości składkowych spółki na członka (członków) jej zarządu.

Z kolei, w innym orzeczeniu wyrażono pogląd, że w sprawie o objęcie ubezpieczeniem społecznym, w której organ rentowy wydaje decyzję z urzędu (w wyniku przeprowadzonej u płatnika kontroli), pracownik, co do którego stwierdzono obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym, nie jest zainteresowanym, ale posiada status „innej osoby, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja” (postanowienie z 14 czerwca 2017 r., **II UZ 23/17**, LEX nr 2338036).

Ważne stanowisko zostało zaprezentowane w postanowieniu z 27 lipca 2017 r., **II UZ 33/17**, (LEX nr 2376898). Według Sądu Najwyższego, śmierć osoby fizycznej podlegającej ubezpieczeniom społecznym przed wydaniem decyzji nakładającej na płatnika obowiązek uiszczenia zaległych składek, nie uzasadnia uchylecia takiej decyzji w postępowaniu sądowym i umorzenia postępowania, które toczyło się przed organem rentowym, z powołaniem się na jego bezprzedmiotowość. Sprawa, w której płatnik wniósł odwołanie od decyzji stwierdzającej podleganie przez osobę zmarłą ubezpieczeniom społecznym z racji działalności wykonywanej u płatnika oraz ustalającej podstawę wymiaru składek z tego tytułu, nie jest sprawą dotyczącą praw i obowiązków osoby zmarłej ani jej spadkobierców. Stwierdzenie to wynika z uznania, że obowiązek współfinansowania składek na ubezpieczenia społeczne nie jest dziedziczny a śmierć osoby podlegającej ubezpieczeniom społecznym nie zwalnia płatnika z ciężącego na nim obowiązku zapłaty zaległych składek.

Istotny - z punktu widzenia praktyki orzeczniczej sądów odwoławczych - pogląd wyrażono w postanowieniu z 5 kwietnia 2017 r., **III UZ 3/17**, (LEX nr 2273858), formułując tezę, zgodnie z którą w obowiązującym stanie prawnym sąd drugiej instancji na podstawie art. 477^{14a} k.p.c. nie ma kompetencji do uchylecia zaskarżonego

apelacją wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio wojewódzkiemu zespołowi do spraw orzekania o niepełnosprawności.

Tradycyjnie, znaczna część orzeczeń, jakie Sąd Najwyższy wydał w roku sprawozdawczym dotyczyła kwestii formalnych związanych z inicjowaniem postępowania kasacyjnego oraz postępowania ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego. Tytułem przykładu można wskazać na postanowienie z 8 marca 2017 r., **II UZ 80/16**, (LEX nr 2261739), w którym przyjęto, że w sprawie o podleganie dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu (która jest sprawą o prawa majątkowe) wartością przedmiotu zaskarżenia – warunkującą dopuszczalność skargi kasacyjnej – jest suma składek za okres sporny, lecz nie dłuższy, niż jeden rok. Natomiast w sytuacji, gdy przedmiotem sporu sądowego jest tylko część okresu, na który zainteresowanemu przyznano prawo do renty, skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia, bo wówczas przedmiotem sporu w dalszym ciągu jest prawo do renty, a nie wysokość tego świadczenia (postanowienie z 19 kwietnia 2017 r., **I UZ 9/17**, LEX nr 2309620).

Istotny pogląd zaprezentowano w postanowieniu z 6 grudnia 2017 r., **II UK 33/17**, stwierdzając, że przy ocenie przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania Sąd Najwyższy nie bierze pod rozwagę dodatkowego wniosku (dodatkowego uzasadnienia wniosku) o przyjęcie skargi, złożonego po upływie terminu do jej wniesienia (art. 398⁵ k.p.c.), bez wezwania przewodniczącego w sądzie drugiej instancji (art. 398⁶ § 1 k.p.c.).

Co się tyczy skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, to w postanowieniu z 10 stycznia 2017 r., **II BU 8/15**, (LEX nr 2209098) Sąd Najwyższy uznał, że taki środek zaskarżenia nie przysługuje od postanowienia sądu drugiej instancji oddalającego zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji, którym odrzucono odwołanie od decyzji organu rentowego.

V. Orzeczenia w pozostałych sprawach.

1. Sprawy wyborcze.

W roku 2017 Sąd Najwyższy rozpoznał trzy sprawy zainicjowane skargami wniesionymi przez partie polityczne na uchwały Państwowej Komisji Wyborczej w przedmiocie odrzucenia sprawozdania finansowego, przy czym w dwóch przypadkach skargę oddalono, a w jednej sprawie (postanowienie z 11 stycznia 2017 r., **III SW 18/16**, LEX nr 2203502) przychylnie się do argumentacji podniesionej przez skarżącą partię. Rozpoznając tę ostatnią sprawę Sąd Najwyższy podkreślił, że ustawa o partiach politycznych formalistycznie kształtuje wzorzec, wedle którego partie polityczne mogą być finansowane, przy czym ulega on zdecydowanemu zaostreniu w okresie wyborczym. W świetle wykładni art. 25 ust. 1 i 4a ustawy o partiach politycznych, środki finansowe i wartości niepieniężne mogą być przekazywane partii politycznej jedynie przez obywateli polskich i to tylko tych, którzy zamieszkują stale na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Z tego sformułowania wynika, że partie polityczne nie mogą być wspierane w żaden sposób (zarówno pieniężnie, jak i niepieniężnie) przez osoby

prawne. Z drugiej jednak strony, rygoryzm ustawy nie uprawnia do dokonywania wykładni rozszerzającej. W tym kontekście problematyczne jest więc stanowisko, zgodnie z którym partie polityczne nie powinny być wspierane przez osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą. Zważywszy dodatkowo na dotkliwość sankcji, jaką prawo przewiduje wobec partii politycznej za naruszenie wymagań ustawowych (pozbawienie subwencji), należy więc odrzucić interpretację wskazanych przepisów, według której zakaz wspierania partii politycznych obejmuje także osoby prowadzące działalność gospodarczą.

Warto także zwrócić uwagę na postanowienie z 14 listopada 2017 r., **III SW 2/17**, w którym przyjęto tezę, że nieodpłatne podnajmowanie, nawet bezumowne, przez partię polityczną lokalu na cele jej działalności oznacza, że partia polityczna przyjmuje od najemcy wartości niepieniężne w rozumieniu art. 25 ust. 4a ustawy o partiach politycznych. Gdy taka wartość jest przyjmowana od innej partii politycznej, to dochodzi wówczas do naruszenia regulacji wynikającej z art. 25 ust. 1 tej ustawy.

2. Sprawy z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów, regulacji energetyki, telekomunikacji i transportu kolejowego.

W odniesieniu do spraw obejmujących zagadnienia związane z prawem ochrony konkurencji i konsumentów trzeba przywołać wyrok z 10 stycznia 2017 r., **III SK 61/15**, (LEX nr 2238232), w którym Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że uznanie przez organ regulacyjny za przejaw nadużycia pozycji dominującej na hurtowym rynku sprzedaży gazu, odmowy zawarcia umowy dostawy gazu na warunkach umowy kompleksowej, wymaga od tego organu wykazania, że zawarcie takiej umowy było niezbędne dla skutecznego wejścia na rynek sprzedaży detalicznej gazu.

Istotny pogląd został zaprezentowany w wyroku z 6 kwietnia 2017 r., **III SK 15/16** (LEX nr 2308837), w którym wyjaśniono, że na podstawie art. 494 § 1 k.s.h. w związku z art. 24 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, spółka przejmująca ponosi odpowiedzialność za naruszenie zakazu praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów stwierdzone wobec spółki przejmowanej w nieostatecznej decyzji Prezesa UOKiK.

Zdaniem Sądu Najwyższego, jeśli naruszenie zbiorowych interesów konsumentów polega na wywołaniu określonego skutku opisanego w sentencji decyzji Prezesa UOKiK, to sąd orzekający w sprawie z odwołania od tej decyzji, który w następstwie poczynionych przez siebie ustaleń faktycznych stwierdzi brak takiego skutku i jednocześnie dostrzeże występowanie innego skutku o charakterze antykonsumenckim, nie może - w zastępstwie Prezesa UOKiK - przypisać przedsiębiorcy naruszenia zbiorowych interesów konsumentów o innym skutku niż przedstawiony w decyzji (wyrok z 23 maja 2017 r., **III SK 35/16**, LEX nr 2312220).

Z kolei, według wyroku z 31 maja 2017 r., **III SK 36/16**, (LEX nr 2335988), zastosowanie w okolicznościach konkretnego przypadku normy prawnej wyrażonej w art. 9 ust. 2 pkt 5 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, zgodnie z którym nadużywanie pozycji dominującej polega w szczególności na przeciwdziałaniu ukształtowaniu się warunków niezbędnych do powstania bądź rozwoju konkurencji,

wymaga poczynienia w sprawie drobiazgowych ustaleń faktycznych, które powinny korespondować z poszczególnymi przesłankami wskazanymi w tym przepisie.

Co się tyczy stale aktualnej problematyki wysokości kar pieniężnych nakładanych na przedsiębiorców dopuszczających się naruszenia zbiorowych interesów konsumenckich oraz swobody konkurencji, to w wyroku z 13 czerwca 2017 r., **III SK 43/16** (LEX nr 2372552), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że kara pieniężna odpowiadająca dziesięciokrotności marży ze sprzedaży towarów objętych porozumieniem cenowym - co do zasady - nie jest sankcją nieproporcjonalną względem skali naruszeń, jakich dopuścił się przedsiębiorca. Ubocznie Sąd Najwyższy zaznaczył, że Prezes UOKiK nie ma obowiązku czynienia ustaleń w przedmiocie daty, w której zaniechano stosowania zakazanej praktyki rynkowej, w kontekście wpływu tej okoliczności na wysokość kary pieniężnej.

Wśród orzeczeń, które w roku sprawozdawczym dotyczyły zagadnień z zakresu regulacji rynku energetycznego na szczególną uwagę zasługuje wyrok z 9 lutego 2017 r., **III SK 71/15** (LEX nr 2254781), w którym stwierdzono, że badanie w postępowaniu koncesyjnym okoliczności wskazanych w art. 50 pkt 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej (stanowiącym, że przed podjęciem decyzji w sprawie udzielenia koncesji lub jej zmiany organ koncesyjny może dokonać sprawdzenia faktów podanych we wniosku o udzielenie koncesji w celu stwierdzenia, czy przedsiębiorca spełnia warunki wykonywania działalności gospodarczej objętej koncesją oraz czy daje rękojmię prawidłowego wykonywania działalności objętej koncesją), nie może prowadzić do odmowy udzielenia koncesji, ponieważ nie mieści się w katalogu przesłanek upoważniających organ koncesyjny do wydania takiej decyzji. Możliwość wydania decyzji odmownej (art. 56 ust. 1 pkt 1 i 4 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej) zachodzi jedynie w przypadku ustalenia, że niezapewnienie rękojmi prawidłowego wykonywania działalności objętej koncesją rzeczywiście doprowadziłoby do sytuacji, w której przedsiębiorca nie będzie spełniał warunków wymaganych dla wykonywania działalności koncesjonowanej.

Z zakresu problematyki związanej z funkcjonowaniem rynku telekomunikacyjnego należy w szczególności odnotować wyrok z 7 marca 2017 r., **III SK 79/15** (LEX nr 2298287), w którym zaznaczono, że uchylenie przez sąd powszechny decyzji Prezesa UKE „do uzasadnienia” nie jest właściwym sposobem sądowej weryfikacji prawidłowości rozstrzygnięć organu regulacyjnego. Niedostatki, jakimi jest dotknięte uzasadnienie decyzji Prezesa UKE odnośnie do wdrażanego modelu regulacyjnego i realizowanej polityki regulacyjnej, nie stanowią aż tak kardynalnej wady, która by uprawniała sąd do dokonania zwrotu sprawy organowi celem zakończenia postępowania administracyjnego przez wydanie kolejnej decyzji, zawierającej „lepsze” uzasadnienie. Jeżeli w toku postępowania odwoławczego sąd dojdzie do przekonania, że Prezes UKE nie wykazał potrzeby wprowadzenia (po raz pierwszy lub ponownie w danym stosunku międzyoperatorskim) zmiany lub zniesienia stawek asymetrycznych w rozliczeniach między operatorami pozostającymi w sporze, a strona wnosząca odwołanie nie przedstawiła argumentów przemawiających za koniecznością zmiany rozstrzygnięcia organu regulacyjnego w kierunku przez nią postulowanym, to obowiązkiem sądu jest rozstrzygnięcie o uchyleniu kwestionowanej

decyzji. Takie rozstrzygnięcie ma charakter reformatoryjny, bo w jego efekcie zostanie utrzymana treść stosunku prawnego łączącego przedsiębiorców telekomunikacyjnych będących stronami sporu prowadzonego z Prezesem UKE, w takim kształcie, jaki wynikał z uzgodnień poczynionych między nimi oraz z innych rozstrzygnięć Prezesa UKE, aktualnych na dzień wydania zaskarżonej decyzji. Nadto, gdy Prezes UKE wydaje decyzję, która zmienia ukształtowaną już w danym stosunku międzyoperatorskim ścieżkę dojścia do stawek symetrycznych w rozliczeniach między dwoma przedsiębiorcami, to nie można od tego organu wymagać, by uzasadniał przesłanki warunkujące możliwość wprowadzenia stawek asymetrycznych odnośnie do danego stosunku prawnego łączącego dwóch operatorów.

Istotna z punktu widzenia praktyki stosowania prawa w obrocie gospodarczym wskazówka interpretacyjna wynika z wyroku z 22 marca 2017 r., **III SK 74/15** (LEX nr 2307118). Zgodnie z nią pojęcie „decyzja”, użyte w treści art. 479⁵⁷ pkt 1 k.p.c. i art. 206 ust. 2 Prawa telekomunikacyjnego, nie ma autonomicznego charakteru i z tej przyczyny należy mu przypisać znaczenie, jakie funkcjonuje na gruncie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego. Oznacza to, że odwołaniem do sądu powszechnego można zaskarżyć tylko takie akty (czynności) Prezesa UKE, które są decyzjami administracyjnymi w rozumieniu art. 104 k.p.a., a ponadto decyzjami regulacyjnymi w rozumieniu art. 206 ust. 2 Prawa telekomunikacyjnego.

W odniesieniu do spraw z zakresu transportu kolejowego na uwagę zasługuje wyrok z 31 maja 2017 r., **III SK 27/16** (LEX nr 2329447), w którym Sąd Najwyższy sprecyzował, że wydanie przez Prezesa UTK decyzji, która nakłada karę pieniężną na przedsiębiorcę zanim upłynął wyznaczony temu podmiotowi (w innej decyzji) termin przewidziany na usunięcie nieprawidłowości, nie kwalifikuje się jako przypadek uzasadniający potrzebę uchylenia przez sąd decyzji nakładającej karę, bowiem „usunięcie skutków naruszenia”, stanowiące przesłankę odstąpienia od wymierzenia kary, nie jest tożsame z „usunięciem nieprawidłowości”, jakie zostały stwierdzone decyzją Prezesa UTK.

3. Sprawy ze skarg na przewlekłość postępowania.

W sprawach dotyczących skarg na przewlekłość postępowania, jakie rozpoznano w roku sprawozdawczym, zostało wydanych łącznie 17 orzeczeń, w których Sąd Najwyższy stwierdził, że taka przewlekłość miała miejsce. W tym kontekście można przywołać stanowisko przedstawione w postanowieniu z 6 kwietnia 2017 r., **III SPP 15/17** (LEX nr 2307121), wedle którego wysokość sumy pieniężnej, jaka się należy skarżącemu od Skarbu Państwa w następstwie stwierdzenia przewlekłości postępowania, powinna wynosić nie mniej niż 500 zł za każdy rok trwania przewlekłego postępowania, bez względu na okoliczność, ilu etapów tego postępowania dotyczy stwierdzenie przewlekłości, przy czym dolną granicą tej sumy jest kwota 2.000 zł. Skoro więc w rozpoznawanej sprawie, od jej rozpoczęcia do zakończenia, upłynęło 6 lat, to - zdaniem Sądu Najwyższego – skarżącemu należała się z tego tytułu kwota 3.000 zł.

4. Sprawy z odwołań sędziów i prokuratorów.

Wśród spraw wszczętych odwołaniami sędziów od uchwał Krajowej Rady Sądownictwa, które były rozstrzygane przez Sąd Najwyższy w roku 2017, na uwagę zasługuje wyrok z 26 stycznia 2017 r., **III KRS 38/16** (LEX nr 2255324), w którym wskazano, że choć stanowisko zespołu członków Krajowej Rady Sądownictwa nie jest wiążące dla tej Rady, to w celu wszechstronnego rozważenia okoliczności sprawy (czego wymaga art. 33 ust. 1 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa), Rada powinna wyjaśnić w uzasadnieniu podjętej uchwały, dlaczego nie podzieliła stanowiska zespołu jej członków. Taki obowiązek aktualizuje się zwłaszcza wtedy, gdy zespół członków Rady jednogłośnie zarekomendował inną kandydaturę albo gdy w postępowaniu konkursowym uczestniczyli kandydaci o tak zbliżonym poziomie kwalifikacji, że zgromadzone w sprawie materiały okazały się niewystarczające do udzielenia rekomendacji, w związku z czym zespół członków zwrócił się do Rady z wnioskiem o zaproszenie wszystkich kandydatów biorących udział w konkursie na posiedzenie zespołu, aby tam mogli zostać wysłuchani.

Warto też wskazać na wyroki z 22 lutego 2017 r., wydane w sprawach **III KRS 1/17** (LEX nr 2255416) oraz **III KRS 2/17** (LEX nr 2271451). W pierwszym z wymienionych orzeczeń Sąd Najwyższy przyjął stanowisko, że naruszenie przepisów o wyłączeniu członka Krajowej Rady Sądownictwa może powodować nieważność postępowania nominacyjnego albo w inny sposób rzutować na jego wynik. Z kolei, w drugiej sprawie Sąd Najwyższy wyraził przekonanie, że w procedurze wyłaniania kandydatów na wolne stanowisko asesora w wojewódzkim sądzie administracyjnym, nie stosuje się art. 58 § 1 i 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

Jeśli chodzi o sprawy wszczęte odwołaniami wniesionymi przez prokuratorów, to można odnotować pogląd wyrażony w wyroku z 11 października 2017 r., **III PO 9/17** (LEX nr 2383244), zgodnie z którym uzasadnienie decyzji Prokuratora Generalnego o odmowie przeniesienia prokuratora w stan spoczynku na podstawie art. 127 § 1 Prawa o prokuraturze w związku z art. 71 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych powinno zawierać szczegółowe motywy, którymi kierował się Prokurator Generalny, odmawiając przeniesienia prokuratora w stan spoczynku.

5. Sprawy ze skarg na uchwały organów samorządów zawodowych.

W roku 2017 Sąd Najwyższy rozpoznał merytorycznie dwie sprawy zainicjowane skargami na uchwały podjęte przez organy samorządów zawodowych. W jednej z nich, w której Minister Zdrowia kwestionował legalność uchwały Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych w przedmiocie przyjęcia ramowych wzorów wniosków o wpis do rejestru oraz wpis zmiany danych do rejestru podmiotów prowadzących kształcenie podyplomowe pielęgniarek i położnych oraz wykazu danych objętych rejestrem, oddalono skargę (wyrok z 14 marca 2017 r., **III ZS 1/17**, LEX nr 2242326). Uzasadniając to rozstrzygnięcie Sąd Najwyższy argumentował w szczególności, że podmioty prowadzące kształcenie podyplomowe pielęgniarek i położnych są zobowiązane do uiszczenia opłaty zarówno z tytułu dokonania samego wpisu tych podmiotów do odpowiedniego rejestru (wpis pierwotny), jak i za każdorazowe zgłoszenie zmiany danych objętych rejestrem (wpis wtórny).

6. Sprawy ze skarg na orzeczenia Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim.

W odniesieniu do tej kategorii spraw należy wspomnieć, że postanowieniem z 2 czerwca 2017 r., **III PO 2/17** (LEX nr 2310098) Sąd Najwyższy odrzucił skargę kasacyjną od orzeczenia Trybunału Arbitrażowego do Spraw Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim, mocą którego została uchylona decyzja wydana przez komisję odwoławczą funkcjonującą w obrębie jednego ze związków sportowych działających na terytorium RP. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia o odrzuceniu skargi Sąd Najwyższy argumentował, że przepisy postępowania cywilnego nie przewidują możliwości kwestionowania w postępowaniu przed Sądem Najwyższym orzeczenia Trybunału Arbitrażowego o charakterze kasatoryjnym.

VI. Pytania prejudycjalne do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

W roku sprawozdawczym w zakresie spraw objętych właściwością Izby (a ściślej: Wydziału III) Sąd Najwyższy trzykrotnie zwracał się do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z pytaniami prawnymi kierowanymi w trybie art. 267 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE).

W pierwszej sprawie - w związku z rozpoznawaniem przez Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów zagadnienia prawnego przedstawionego do rozstrzygnięcia przez zwykły skład tego Sądu: „Czy oddanie pisma procesowego w polskiej placówce operatora pocztowego innego niż operator wyznaczony, o którym stanowi art. 165 § 2 k.p.c., jest równoznaczne z wniesieniem tego pisma do Sądu w rozumieniu tego przepisu?” - Sąd Najwyższy w składzie powiększonym zwrócił się do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z następującymi pytaniami prejudycjalnymi (postanowienie składu siedmiu sędziów z 19 lipca 2017 r., **III UZP 3/17**, LEX nr 2401823):

„1. Czy art. 7 ust. 1 zd. 1 w związku z art. 8 dyrektywy 97/67/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 grudnia 1997 r. w sprawie wspólnych zasad rozwoju rynku wewnętrznego usług pocztowych Wspólnoty oraz poprawy jakości usług (...) należy interpretować w ten sposób, że prawem szczególnym jest regulacja krajowego prawa procesowego taka jak przewidziana w art. 165 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (...), zgodnie z którym tylko oddanie pisma procesowego w krajowej placówce pocztowej operatora wyznaczonego, to jest operatora zobowiązanego do świadczenia usługi powszechnej, jest równoznaczne z wniesieniem tego pisma do sądu, z wykluczeniem przyznania takiego skutku oddaniu pisma procesowego w krajowej placówce pocztowej innego operatora pocztowego świadczącego usługi powszechne, lecz niebędącego operatorem wyznaczonym?

2. W przypadku pozytywnej odpowiedzi na pierwsze pytanie, czy art. 7 ust. 1 zd. 1 dyrektywy 97/67/WE w związku z art. 4 ust. 3 TUE należy interpretować w ten sposób, że korzyściami - wynikającymi z przyznania prawa szczególnego operatorowi wyznaczonemu z naruszeniem art. 7 ust. 1 zd. 1 dyrektywy 97/67/WE - należy objąć pozostałych operatorów pocztowych z tym skutkiem, że także oddanie pisma

procesowego w krajowej placówce pocztowej operatora pocztowego świadczącego usługi powszechne, lecz niebędącego operatorem wyznaczonym, należy uznać za równoznaczne z wniesieniem tego pisma do sądu, na zasadach analogicznych jak wynikające z wyroku TSUE z dnia 21 czerwca 2007 r. w sprawach połączonych od C-231/06 do C-233/06 Jonkman (...)?

3. W przypadku pozytywnej odpowiedzi na drugie pytanie, czy art. 7 ust. 1 zd. 1 dyrektywy 97/67/WE w związku z art. 4 ust. 3 TUE należy interpretować w ten sposób, że na sprzeczność z art. 7 ust. 1 zd. 1 dyrektywy 97/67/WE przepisu prawa krajowego, takiego jak art. 165 § 2 k.p.c., może powołać się strona postępowania będąca emanacją Państwa Członkowskiego?”.

W drugiej sprawie, której przedmiotem była ocena prawidłowości decyzji Prezesa UOKiK stwierdzającej naruszenie zbiorowych interesów konsumentów i nakładającej na przedsiębiorcę karę pieniężną (postanowienie z 14 września 2017 r., **III SK 45/16**, LEX nr 2390694), Sąd Najwyższy wystąpił do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z następującym pytaniem:

„Czy art. 8 w związku z art. 9 oraz art. 2 lit. j) dyrektywy 2005/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 maja 2005 r. dotyczącej nieuczciwych praktyk handlowych stosowanych przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów na rynku wewnętrznym oraz zmieniającej dyrektywę Rady 84/450/EWG, dyrektywy 97/7/WE, 98/27/WE i 2002/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz rozporządzenie (WE) nr 2006/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady (...) należy interpretować w ten sposób, że agresywną praktyką rynkową przez bezprawny nacisk jest stosowanie przez przedsiębiorcę modelu zawierania na odległość umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych, w którym konsument powinien podjąć ostateczną decyzję dotyczącą transakcji w obecności kuriera doręczającego wzorce umowy:

a) zawsze, gdyż w czasie wizyty kuriera konsument nie może swobodnie zapoznać się z treścią dostarczonych wzorców;

b) tylko, gdy konsument nie otrzymał z wyprzedzeniem i w zindywidualizowany sposób (np. na adres poczty elektronicznej, na adres domowy) kompletu wzorców umowy, choćby miał możliwość samodzielnego zapoznania się przed wizytą kuriera z ich treścią na stronie internetowej przedsiębiorcy;

c) tylko, gdy dodatkowe ustalenia wskazują na podejmowanie przez tego przedsiębiorcę lub na jego zlecenie nieuczciwych działań ukierunkowanych na ograniczenie swobody wyboru konsumenta w podjęciu decyzji dotyczącej transakcji?”.

Ostatnie z trzech pytań prejudycjalnych, jakie w roku 2017 przedstawiono Trybunałowi Sprawiedliwości Unii Europejskiej (postanowienie z 26 września 2017 r., **III SK 39/16**, LEX nr 2382418) zostało zredagowane w następujący sposób:

„1) Czy dopuszczalna jest taka interpretacja art. 50 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, która uzależnia zastosowanie zasady *ne bis in idem* nie tylko od tożsamości podmiotu naruszającego i tożsamości okoliczności faktycznych, ale również tożsamości chronionego interesu prawnego?

2) Czy art. 3 rozporządzenia Rady nr 1/2003/WE z dnia 16 grudnia 2002 r. w sprawie wprowadzenia w życie przepisów o konkurencji ustanowionych w art. 81 i art. 82 Traktatu (...) w związku z art. 50 Karty Praw Podstawowych UE należy

interpretować w ten sposób, że równolegle stosowane przez organ ochrony konkurencji państwa członkowskiego UE prawo konkurencji UE i krajowe prawo konkurencji chronią ten sam interes prawny?”.

VII. Wnioski końcowe.

W podsumowaniu analizy działalności orzeczniczej Izby w roku 2017 należy po raz kolejny podtrzymać postulat konieczności podwyższenia wartości przedmiotu zaskarżenia warunkującej dopuszczalność wniesienia skargi kasacyjnej w sprawach z zakresu prawa pracy oraz ubezpieczeń społecznych. Utrzymanie wyjątkowo niskiego (na poziomie 10.000 zł) progu, który decyduje o tym, czy skarga kasacyjna może być wniesiona w takich sprawach, nie jest uzasadnione, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę, że obecnie niemal w każdej sprawie z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (poza nielicznymi wyjątkami) skarga kasacyjna jest dopuszczalna (wynika to m.in. z faktu, że wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę na przestrzeni ostatnich lat sukcesywnie wzrastała i aktualnie - od 1 stycznia 2018 r. - kształtuje się na poziomie 2.100 zł). Taki stan rzeczy wyłącza „nadzwyczajny” charakter przypisywany skardze kasacyjnej i sprowadza Sąd Najwyższy, który z natury powinien orzekać w postępowaniu kasacyjnym jako "sąd prawa", do roli sądu trzeciej instancji.

**Prezes Sądu Najwyższego
SSN Józef Iwulski**